

RADOMSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek-wtorek
5-6.01.2026

Nr 3 (14 974)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Biskup Marek Solarczyk odprawił mszę noworoczną i złożył życzenia **strona 2**

Radomianie odwiedzają Jarmark Noworoczny **strona 6**

Radomscy wędkarze poruszeni zakazem spinningowym na Borkach **strona 4**

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



STUDNIÓWKI 2026

Pierwsze bale; bawili się „Kochanowski” i Zespół Szkół Kozienice **strona 5**

Pomiar prędkości - nowe odcinki w regionie

Na obwodnicy Radomia, w ciągu krajowej „siódemki” pojawił się nowy fotoradar - odcinkowy pomiar prędkości. Podobny działa też koło Grójca **strona 3**

Wyrok w sprawie afery łupówkarskiej w Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej **strona 6**

Schronisko „Kocham psisko” w Mąkoszach Nowych w likwidacji. Psy czekają na pomoc **strona 6**

WYDARZENIE PREZYDENT MIASTA POWITAŁ NOWĄ RADOMIANKĘ

Melisa urodziła się pierwsza w regionie

Julia Sosnowska
Radom

W piątek, 2 stycznia, prezydent Radomia odwiedził pierwsze dziecko urodzone w 2026 roku w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym. Melisa jest też pierwszym dzieckiem urodzonym w 2026 roku w regionie radomskim.

Prezydent Radomia Radosław Witkowski odwiedził pierwszą radomiankę roku 2026. Melisa urodziła się w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym.

- Bardzo się cieszę, że Radomski Szpital Specjalistyczny, oddział ginekologiczno-położniczy się rozwija, mając świadomość tego, że demografia jest nieubłagana i teraz te trendy niekoniecznie nam sprzyjają, to my

jako Radomianie, nasz Radomski Szpital Specjalistyczny, a przede wszystkim kadra, która tutaj pracuje, jesteśmy przygotowani - powiedział Radosław Witkowski, prezydent Radomia.

Melisa urodziła się o godzinie 7.30 w czwartek, 1 stycznia 2026 roku. Poród odbierał lekarz Krzysztof Piątkowski.

- Było ciężko, ale cały personel naprawdę wspierał, jak tylko mógł i dał od siebie więcej niż można by było wymagać - oceniła swój poród pani Magdalena, mama pierwszej Radomianki urodzonej w 2026 roku w Magicznej Krainie Narodzin przy ulicy Tochtermana w Radomiu. Dziewczynka mierzy 54 centymetry, waży 3460 gramów i otrzymała 10 punktów w skali Apgar. Poród odbył się siłami natury. To pierwsze dziecko młodej mamy. Ona i Melisa, czują się dobrze.

Mama Melisy zapytana skąd pomyśl na takie imię odpowiedziała: - Bardzo chciałbym, żeby córeczka była spokojna. Mam nadzieję, że takie imię dobrze na nią wpłynie.

Dodajmy, że Radomski Szpital Specjalistyczny zajął 6. miejsce w listopadowym rankingu Fundacji Rodzić po Ludzku. - Magiczna Kraina Narodzin przy Tochtermana w Radomiu zdaje się opierać demografii. W zeszłym roku odnotowaliśmy 694 porody, co oznacza wzrost o blisko 24 procent względem poprzedniego roku. To oznacza, że przyszli rodzice doceniają Radomski Szpital Specjalistyczny, nasz Oddział Ginekologiczno-Położniczy, za co im bardzo dziękujemy - powiedziała Barbata Łopyta, dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego. ©

Czytaj też strona 3



Prezydent Radomia odwiedził małą Melisę pierwsze dziecko w regionie radomskim w 2026 roku.

W środę w „Echu Dnia” Strona Zdrowia

- Jak szybko i skutecznie zgubić poświęteczne kilogramy?
- Psycholog radzi, jak wytrwać w postanowieniach noworocznych

Janusz
Michalczyk
publicysta



BRONIĆMY HONORU MIKOŁAJA

Wicemarszałek Senatu Magdalena Biejał do wniosła na Tomasz Karolaka do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w sprawie zbrukania wizerunku Mikołaja. W reklamie polskiego browaru przebrany za świętego aktor taszczy w worku butelki i z bezwstydną nonszalancją zdrowo sobie popija pod choinką zbudowaną z flaszek. Miał być zapewne rubaszny żart, a wyszła z tego afera, bo krąg oburzonych się powiększa. Już w poprzednich latach niektórzy krzywili się na reklamy Coca Coli, które zawładnęły masową wyobraźnią, sprawiając, że wymyślona przez speców od marketingu postać Mikołaja wyparła skutecznie inne jego wizerunki. Prawdopodobnie inspiracją dla reklamy piwa był amerykański film „Zły Mikołaj”, w którym Billy Bob Thornton jest złośliwym, obleśnym pijakiem, zatrudnionym jako święty od prezentów w centrum handlowym. Tamten Mikołaj przechodzi jednak metamorfozę, odnajdując w sobie tęsknotę za światem prawdziwych wartości. Natomiast Karolak wciela się w prostą po-

stać, która chyba mało kogo śmieszy. Jeśli potraktujemy sprawę poważniej, możemy dojść do wniosku, że doszło do dekonstrukcji mitu czy rytuału. Co prawda, jedynie dzieci wierzą w Mikołaja w saniach załadowanych paczkami i ciągniętych przez renifery, ale przecież z niekłamną przyjemnością niemal wszyscy zanurzamy się w nastrój rodem z baśni i przepełnia nas radość. Każdy mit przechowuje jakąś część prawdy o naturze ludzkiej - w tym przypadku chodzi o to, by zostać bezinteresownie obdarowanym. Dawniej Mikołaj potrafił też przynieść różę niegrzecznym, co pomagało dyscyplinować dokuczające ponad miarę bachory, a w głębszej warstwie przywoływało ideał sprawiedliwego opiekuna. I mamy przecież rytuał wręczania przez Mikołaja paczek z ciekawym i lekko przerażającym małym, które w zgodzie z tradycją powinny zostać przepytane na okoliczność posłuszeństwa wobec rodziców. Mądrzy ludzie twierdzą, że potrzebujemy mitów i rytuałów, aby nie zagubić się w chaotycznej rzeczywistości. Dlatego należy bronić honoru Mikołaja.

Biskup Marek Solarczyk odprawił mszę noworoczną

Izabela Kozakiewicz
Radom

Biskup Marek Solarczyk 1 stycznia, w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki, odprawił mszę noworoczną w kościele na Koziej Górze w Radomiu. Złożył też życzenia mieszkańcom diecezji.

- Każdego 1 dnia miesiąca, przez wstawiennictwo Maryi prosimy Boga o szczególne łaski. Także dzisiaj modlimy się o dary, i może nawet nie uświadamiamy sobie, jak jest ich wiele. Ale one mają jedno źródło - mówił biskup Marek Solarczyk, ordynariusz diecezji radomskiej podczas uroczystości Świętej Bożej Rodzicielki w kościele na radomskiej Koziej Górze. Przewodniczył mszy noworocznej odprawionej w czwartek, 1 stycznia.

Biskup Marek Solarczyk, ordynariusz diecezji radomskiej w czwartek, 1 stycznia przewodniczył mszy świętej w kościele pod wezwaniem Bożego Macierzyństwa przy ulicy Kleeberga na Koziej Górze w Radomiu. Wraz z wiernymi modlił się przed figurą Świętej Bożej Rodzicielki. Jest to kopia tak zwanej Madonny Bella z początku XV wieku, którą w 1999 roku pobłogosławił Jan Paweł II.

1 stycznia obchodzona jest uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki, jak każdego pierwszego dnia miesiąca. W Nowy



Biskup Marek Solarczyk podczas mszy noworocznej w kościele na Koziej Górze w Radomiu.

Rok miała szczególny wymiar, z wiernymi modlił się biskup Marek Solarczyk.

- Zobaczcie Kochani, tajemnica Maryi i Józefa, tych w których życie Bóg wprowadził właśnie to, że jest i chce przez nich dokonać swoich dzieł. Oni przyjęli to z ufnością. I to jest dar wiary. Ale potem przeżywali to z takim zaufaniem i z taką wytrwałością i ofiarnością. Maryja w tajemnicy macierzyństwa. Józef z tajemnicą opiekuna tych wielkich tajemnic, jakie Bóg wpisuje w życie Tej, która była mu zaślubiona. I dowiaduje się, że przez nią

Bóg objawi swojego Syna. A to doprowadzi do dzieł i tajemnic, które trudno sobie po ludzku wyobrazić. Kiedy patrzyliśmy i będziemy patrzyli co uczniowie Jezusa przeżywali i jak on sobie wyobrażał zbawienie to dobrze wiemy, że gdzieś było wpisane, że będzie to zorganizowane na zewnątrz, że przyjdzie królestwo. A tutaj chodzi o panowanie Boga, ale w sercu. I to jest jeden z motywów i momentów, który dzisiaj będzie umocnieniem naszej wytrwałości i wiary. Niech po raz kolejny będzie wyrazem wdzięczności dla tych, dzięki którym te

tajemnice życia i wiary w nas rozwijają - mówił biskup Marek Solarczyk w homilii.

Biskup Marek Solarczyk, w pierwszym dniu 2026 roku złożył życzenia wszystkim wiernym Diecezji Radomskiej. Nagrał specjalne przesłanie, które zamieścił w swoich mediach społecznościowych.

- Rozpoczął się rok 2026, nie bez powodu dodajemy, że jest to rok pański, bo z wiarą przyjmujemy to wszystko co już dzisiaj pierwszego dnia, ale przez kolejne dni pan Bóg będzie nam ofiarowywał wierząc, że to jest jego czas i w tym czasie on będzie wypełniał i rozwijał swoje dzieła, które są drogą do świętości. Życzę, aby ten rok wniósł umocnienie i utwierdzenie wiary, niech ożywi nadzieję. Niech przyniesie piękne owoce miłości, a jeżeli uświadamiamy sobie że w takim czasie, kiedy będziemy przeżywali 200 lat dzieła żywego różańca i 800 lat od przejścia do wieczności świętego Franciszka z Asyżu to nie sposób, żeby Pan Bóg zostawił ten czas suchym, jeżeli chodzi o swoją łaskę. Niech ta obfitość Bożych łask przynosi umocnienie wspólnoty, jak dzieło różańca, wspólnego różańca. Niech przynosi świętość i oddanie i takie świadectwo dla świata jakim zadziwia święty Franciszek. Niech Bóg wszystkim błogosławi - powiedział biskup Marek Solarczyk. ©©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
Dzień	Noc	Dzień	Noc
0°C	-10°C	-4°C	-8°C
Barometr 1016 hPa		Środa	
Wiatr płd.-zach. 9 km/h		Dzień	Noc
Biomet niekorzystny/korzystny		-4°C	-8°C
		Czwartek	
		Dzień	Noc
		-7°C	-9°C

Uwaga: zachmurzenie duże, znaczne spadki temperatury w nocy i w dzień

5 STYCZNIA 2026

Dziś 5. dzień roku
Do sylwestra pozostało 360 dni.

Wschód słońca
o godzinie 7.44, zachód
o godzinie 15.39.

Dzień będzie trwać 7 godzin i 55 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia (21 czerwca) o 8 godzin i 52 minuty i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 13 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Amelia, Edward, Emiliana, Hanna, Marcelina, Roger.

KALENDARIUM

1450

W dokumencie króla Kazimierza Jagiellończyka wymieniono Przytyk wśród miast na drodze z Rusi do Radomia.

1933

W Pawliczce, gmina Rzecznów urodził się Tadeusz Balcerowski, prezes spółdzielni Rolmlec, gdzie wprowadzał wiele innowacji. Zmarł w 2020 roku, w wieku 87 lat.



FOT. ARCHIWUM

1981

W Białobrzegach powołano Międzyzakładowy Komitet Strajkowy „Solidarności”, w ramach łączenia zakładowych struktur związku.

1941

Gestapo aresztowało w Szydłowcu Edwarda Ciesielskiego. Został przewieziony do obozu Auschwitz, gdzie poznał Witolda Pileckiego, z którym uciekł z obozu.

1984

Budynek Sądu Okręgowego przy ulicy Piłsudskiego w Radomiu (na zdjęciu) został wpisany do rejestru zabytków. Gmach zbudował Włodzisław Kulczycki w 1894 roku.

nasz REGION

KRÓTKO

BIAŁOBRZEGI, GRÓJEC

Areszt dla nietrzeźwego kierowcy

Sąd Rejonowy w Grójcu zdecydował o zastosowaniu tymczasowego aresztu wobec podejrzanego o spowodowanie śmiertelnego wypadku drogowego w stanie nietrzeźwości na terenie gminy Promna. Mężczyzna pozostanie w areszcie przez trzy miesiące - do 7 marca 2026 roku.

Do tragicznego zdarzenia doszło 7 grudnia 2025 roku w miejscowości Promna-Kolonia w powiecie białobrzezkim. Kierujący samochodem marki Opel Vectra potrącił rowerzystę na drodze lokalnej,

równoległej do trasy S7. 75-latek, mieszkaniec powiatu grójeckiego zginął na miejscu zdarzenia. Kierowca samochodu uciekł, ale wkrótce został zatrzymany. Był nietrzeźwy, miał 2,18 promila alkoholu we krwi. Mężczyzna przyznał się do zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia w Prokuraturze Rejonowej w Grójcu. Za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym w stanie nietrzeźwości grozi kara od 5 do 20 lat więzienia. JS

RADOM

Pożar mieszkania w bloku



FOT. DAWID OWCZAREK

W piątek, 2 stycznia przed północą wybuchł pożar w mieszkaniu na poddaszu, w bloku przy ulicy Tokarskiej w Radomiu. Trzeba było ewakuować 28 lokatorów także z pozostałych mieszkań. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Strażacy szybko opanowali ogień. Działania trwały około godziny. IK

GINA WIERZBICA

Zaginął młody mężczyzna

Zaginął Maciej Kopka. 29-latek ostatni raz widziany był w nocy 2 stycznia w okolicach lasu w miejscowości Polany (gmina Wierzbica). Mężczyzna nie skontaktował się z rodziną ani nie wrócił do miejsca zamieszkania. Zaginiony ma około 170 centymetrów wzrostu, szczupła budowa ciała, blond włosy. Ma tatuaż na przedramieniu lewej ręki.

W dniu zaginięcia był ubrany w niebieską kurtkę narciarską zakładaną przez głowę, szare spodnie, czarne zimowe buty za kostkę i bordową czapkę. Osoby, które mogą pomóc w ustaleniu miejsca pobytu zaginionego proszone są o kontakt z dyżurnym Komendy Miejskiej Policji w Radomiu, telefon 47 701 50 10. AB

RADOM

Stand-up Syrek-Dąbrowski

We wtorek, 20 stycznia o godzinie 19 w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej odbędzie się stand-up Antoniego Syrka-Dąbrowskiego „O tym nie rozmawiamy”.

PAT

RADOM

Koncert gospel

W piątek, 30 stycznia o godzinie 19 w klubie Dzikie Węże Miejskiego Ośrodka Kultury Amfiteatr w Radomiu - będzie karnawałowy koncert chóru Gospel Radom.

PAT



FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ I PISZ

Dziennikarz dyżurny

Dziś na państwa telefony czeka **Patryk Samborski**. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 697 770 608. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: radom@echodnia.eu

Odcinkowe pomiary prędkości koło Radomia i Grójca

Julia Sosnowska
Region

Na obwodnicy Radomia, w ciągu krajowej „siódemki” pojawił się nowy fotoradar - odcinkowy pomiar prędkości. Podobny działa też koło Grójca.

Do grona odcinkowych pomiarów prędkości dołączył trzeci - zlokalizowany w ciągu ekspresowej S7 i obwodnicy Radomia pomiędzy węzłami Wolanów i Radom Północ. Pomiar już działa i kierowcy powinni mocno uważać by nie przekraczać dozwolonej prędkości.

Odcinkowe pomiary prędkości

Aktualnie na terenie regionu radomskiego 14 fotoradarów. Dwa z nich działają na zasadzie odcinkowego pomiaru prędkości. Jeden zlokalizowany w w powiecie grójeckim na odcinku pomiędzy Drwalewem a Chynowem na drodze krajowej numer 50. Drugi kontroluje kierowców poruszających się S7 tak zwaną obwodnicą Białobrzegów na odcinku Fałęcice - Nowy Gózd.

Główny Inspektorat Transportu Drogowego podał listę 43 lokalizacji nowych fotoradarów, o które wzbogaci się ogólnopolska lista tych urządzeń.

Nowe urządzenia Unicam Velocity 4 mają nie tylko mierzyć średnią prędkość pojazdów, ale także rejestrować

szczegółowe dane dotyczące miejsca i czasu pomiaru, długości kontrolowanego odcinka oraz obowiązującego tam limitu prędkości. Przedstawiciele CANARD podkreślają, że kamery zostały przystosowane do pracy w trudnych warunkach oświetleniowych, co pozwoli na wykonywanie wyraźnych zdjęć także nocą.

Do listy odcinkowych pomiarów prędkości dołącza kolejny w ciągu drogi ekspresowej numer 7, a mianowicie na odcinku pomiędzy Grójcem w okolicach węzła S7 z drogą krajową numer 50, a miejscowością Kopana.

O uruchomieniu kolejnego odcinkowego pomiaru prędkości na drodze ekspresowej S7, pomiędzy Radomiem, a Warszawą poinformowało Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym.

W mediach społecznościowych zawrzało, wielu kierowców wyraziło swoją opinie na temat kolejnego już fotoradaru w ciągu trasy S7. Część z nich jest mocno oburzonych.

„Aktualne ustawienie tego pomiaru jest całkowicie bez sensu! Pomiar kończy się PRZED węzłem S7/DK50, na którym to dochodzi do licznych wypadków. Gdyby miał na celu ich zapobieżenie, to kończyłby się za nim, to jest dalej w kierunku Radomia.” - pisze jeden z internautów.

„Jaki sens ma uruchamiać dwa opp gdzie między jednym



FOT. GOOGLE STREET VIEW

Nowe urządzenie do pomiaru prędkości pojawiło się na obwodnicy Radomia.

a drugim jest max 4 km? Na prostej drodze ekspresowej” - pisze kolejny.

Pojawiają się także pozytywne opinie na ten temat.

„Jeżdżę trasą od kilku lat codziennie do pracy. Zawsze w tym miejscu był korek a od kiedy pojawiła się „bramka” to wolniejsi kierowcy pozostają na lewym pasie dzięki czemu można płynnie przejechać z pełną, dopuszczalną prędkością zamiast 90-110-100-120.” - to opinia jednego z kierowców.

Ile kosztuje nadmierny pośpiech?

Kierowców wjeżdżających na trasę ekspresową S7 obowiązuje dostosowanie prędkości do 120 na godzinę dla samochodów osobowych i 80 na go-

dzinę dla aut ciężarowych. Poniższe ceny mandatów, są aktualnie obowiązującym taryfikatorem. Wysokość kosztów mandatów dla recydywistów, przedstawione zostały w nawiasach:

przekroczenie dopuszczalnej prędkości do 10 kilometrów na godzinę – mandat 50 złotych i jeden punkt karny,

o 11-15 kilometrów na godzinę – mandat 100 złotych i dwa punkty karne,

o 16-20 kilometrów na godzinę – mandat 200 złotych i trzy punkty karne,

o 21-25 kilometrów na godzinę – mandat 300 złotych i pięć punktów karnych,

o 26-30 kilometrów na godzinę – mandat 400 złotych i siedem punktów karnych,

o 31-40 kilometrów na godzinę – mandat 800 złotych/(1600 złotych) i dziewięć punktów karnych,

o 41-50 kilometrów na godzinę – mandat 1000 złotych/(2000 złotych) i 11 punktów karnych,

o 51-60 kilometrów na godzinę – mandat 1500 złotych/(3000 złotych) i 13 punktów karnych,

o 61-70 kilometrów na godzinę – mandat 2000 złotych/(4000 złotych) i 14 punktów karnych,

o 71 kilometrów na godzinę i więcej – mandat 2500 złotych/(5000 złotych) i 15 punktów karnych. ©©

Dawid Owczarek

Klara urodziła się pierwsza na Józefowie

Izabela Kozakiewicz
Radom

Klara przyszła na świat 1 stycznia 2026 roku, jako pierwsze dziecko urodzone w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym na Józefowie w Radomiu. Dostała prezenty.

Klara urodziła się siłami natury ważąc 3580 gramów i mierząc 54 centymetry. Poród przyjęła położna Iwona Wasilewska, a cały jego przebieg odbywał się pod czujną opieką zespołu

medycznego. Dziewczynka otrzymała 10 punktów w skali Apgar, a w domu czeka na nią już starsze rodzeństwo. Na świecie powitano ją 1 stycznia po południu.

- To dla nas niezwykle początek roku. Czuliśmy się tu bezpiecznie i otoczeni ogromną życzliwością. Dziękujemy całemu zespołowi za opiekę i serdeczność w tak ważnym dla naszej rodziny momencie - mówiła Mama Klary.

W piątek, 2 stycznia Klarę i jej rodziców odwiedziła prezes zarządu Mazowieckiego Szpi-

tala Specjalistycznego Bożenna Pacholczak, wraz z doktor nauk medycznych Alicją Powoniak, kierownik Oddziału Neonatologii, doktorem nauk medycznych Leszkiem Gmyrkiem, kierownikiem Klinicznego Oddziału Położnictwa, Ginekologii i Ginekologii Onkologicznej, oraz Agnieszką Krztuk, kierownik Zespołu Położnych Klinicznego Oddziału Położnictwa, Ginekologii i Ginekologii Onkologicznej.

Dziewczynka dostała pamiątkowy certyfikat oraz ubranko z napisem „Pierwszy

Maluch urodzony w 2026 roku”, a także wyprawkę „Witaj na Mazowszu” przekazaną w ramach kampanii Samorządu Województwa Mazowieckiego skierowanej do rodziców nowo narodzonych dzieci.

- Cieszymy się z narodzin Klary i z faktu, że rodzice wybrali nasz szpital jako miejsce, w którym chcieli powitać swoje dziecko na świecie. To dla nas wyraz zaufania i najlepsza rekomendacja naszej pracy - powiedziała prezes Bożenna Pacholczak. ©©

RADOM
Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz - koncert jubileuszowy
W sobotę, 10 stycznia, o godzinie 18, w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej odbędzie się koncert Alicji Majewskiej i Włodzimierza Korcza. Artyści świętują 50-lecie artystycznej współpracy. Z tej okazji wyjątkowa trasa koncertowa, podczas której usłyszymy ich największe przeboje. Bilety na kupbilecik.pl.
BK

KRÓTKO

GRÓJEC

Mają nową halę sportową

W piątek, 23 grudnia, odbył się odbiór nowego boiska przy Zespole Szkół imienia Armii Krajowej Obwodu „Głuszeć” w Grójcu. Inwestycja kosztowała prawie 8 milionów złotych.

Zespół Szkół w Grójcu zyskał boisko z zadaszeniem, które zapewni uczniom bezpieczne i komfortowe warunki do aktywności fizycznej przez cały rok.

Inwestycja została zrealizowana w ramach programu Ministerstwa Sportu i Turystyki. Jej całkowita wartość

wynosi 7 823 360,26 złotych, z czego 5 189 500 złotych pochodzi z dofinansowania z budżetu państwa. W odbiorze uczestniczyli przedstawiciele powiatu grójeckiego: starosta grójecki Krzysztof Ambroziak, wicestarosta Adam Balcerowicz, członek zarządu Janusz Karbowiak, naczelnik Wydziału Inwestycji, Zamówień Publicznych i Rozwoju Powiatu Krystyna Jakubczyk wraz z zastępcą naczelnika Wydziału Tomaszem Gwardysem.

JS

SIENNO

Odnowili boisko przy Zespole Szkół Technicznych w Siennie

W ostatnich dniach zakończono modernizację boiska sportowego przy Zespole Szkół Technicznych w Siennie.

Starosta lipski Jakub Ochyński informuje: - Inwestycja miała na celu poprawę jakości infrastruktury sportowej, zwiększenie bezpieczeństwa użytkowników oraz stworzenie lepszych warunków do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego i organizacji wydarzeń sportowych.

Całkowita wartość zadania wyniosła 619 370,01 złotych, z czego 300 000 złotych współfinansowano ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze dla sportu” - edycja 2025. Pozostała kwota 319 370,01 pochodziła z Budżetu Powiatu Lipskiego. - Dzięki inwestycji uczniowie Zespołu Szkół Technicznych w Siennie oraz lokalna społeczność zyskali nowoczesne i bezpieczne miejsce do uprawniania sportu i rekreacji - dodaje Jakub Ochyński.

SW

GINA STARA BŁOTNICA

Nowa droga w Starym Sopocie

Prawie 1,5 miliona złotych kosztowała przebudowa drogi w Starym Sopocie. To ostatnia w 2025 roku zakończona inwestycja, ale gmina Stara Błotnica już szykuje kolejne remonty. W Starym Sopocie przebudowana została droga, ale jest też nowy chodnik. Zostały też dobudowane nowe lampy, wykonano odwodnienie i zjazdy do posesji.

Dzięki temu Stary Sopot zyskał nowoczesną, bezpieczną i funkcjonalną infrastrukturę, z której na co dzień korzystają mieszkańcy. Za przebudowę drogi Urząd Gminy w Starej Błotnicy zapłacił 1 452 848,94 złotych. To była ostatni inwestycja zakończona jeszcze w 2025 roku. Na nowy rok są planowane kolejne zadania.

IK

RADOM
Operetki Czar
W niedzielę, 11 stycznia, o godzinie 18, w sali koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej będzie Koncert Noworoczny „Operetki czar”. Bilety na: biletyna.pl
PAT

RADOM
Rockowe przeboje
W sobotę, 17 stycznia, o godzinie 19, w Resursie Obywatelskiej w Radomiu będzie koncert „Piano&Cello: Rock Music & Candles”. Bilety na: biletyna.pl
PAT

Echo Dnia
Poniedziałek-wtorek, 5–6.01.2026

KOZIENICE
Koncert noworoczny
W czwartek, 8 stycznia, o godzinie 17.00, w Kozienickim Domu Kultury odbędzie się koncert noworoczny Wielka Sława to Żart. Bilety na: kupbilecik.pl.
WS

RADOM
Cztery Pory Miłowania
W niedzielę, 25 stycznia 2026 roku o godzinie 17 w Zespole Szkół Muzycznych w Radomiu wystąpi zespół Cztery Pory Miłowania. Bilety na biletyna.pl.
PAT

Wędkarze poruszeni zakazem spinningowym na Borkach

Maciej Kwiatkowski
Radom

Okręgowy Polski Związek Wędkarski w Radomiu przedstawił zasady prowadzenia amatorskiego połowu ryb. Jedna zmiana wywołała wśród wędkarzy poruszenie.

Do tej pory w zalewie Borki w Radomiu można było dokonywać połowu metodą spinningową z zachowaniem przepisu dotyczącego okresu dozwolonego na połów drapieżników, w tym przypadku szczupaka czyli od maja do grudnia.

Spiningować można było z zachowaniem zasady - No kill (nie zabijaj). W uproszczeniu oznacza to złap i wypuść. Wędkarze spełniający wymagania - musieli posiadać stosowne zezwolenie oraz kartę wędkarską na dany rok. Zbiornik cieszył się ogromną popularnością wśród wędkujących, a wielu z nich ustanawiało swoje rekordy. W zbiorniku bardzo dobrze przyjęły się okonie oraz szczupaki, ale to właśnie na ten drugi gatunek najczęściej dokonywano połowów. Ryby wielkości powyżej 70 centymetrów, to wcale nie była rzadkość, a wędkarze w mediach społecznościowych chwalili się także szczupakami osiągającymi prawie metra!

- Dzisiaj jeszcze mam w dłoni wędkę spinningową, ale to pewnie ostatni raz, kiedy

mogę tu być w charakterze wędkarskim. Od roku 2026 Okręg PZW Radom wprowadza niczym nie poparty przepis, całkowitego zakazu połowu drapieżnika. Na akwenie tym w poprzednich latach obowiązywał zakaz zabierania drapieżnika oraz połowu na żywa lub martwą rybkę. Zapis ten spowodował ogromny przyrost drapieżników w tej wodzie, jestem wręcz w stanie stwierdzić, że Zalew Borki stał się jedną z lepszych wód spinningowych w naszym okręgu, jak nie najlepszą. Bez większego trudu z brzegu można tutaj liczyć na naprawdę okazałe szczupaki. Osobiście najbardziej ubolewam nad najmłodszymi wędkarzami. Często spotyka-

łem ich tutaj przed zajęciami szkolnymi lub bezpośrednio po, przychodzących tu połowić na spinning w celu poszukania największych szczupaków. Uważam, że przepis ten bardzo wpłynie na postrzeganie przez nich wędkarstwa, jak również wygasi pasję do tego pięknego sportu. - poinformował pod koniec 2025 roku Dawid Beczek, z popularnego kanału wędkarskiego - Z Dawidem na ryby.

Dyrektor Biura Okręg Polskiego Związku Wędkarskiego Radom poinformował, że taką decyzję po rozmowach komisji, podjął zarząd i znalazła się ona w regulaminie na 2026 rok.

- Taką decyzję podjął zarząd. Polemika związana z tym tematem w środowisku wędkarskim jest nieuzasadniona. Nie mam uprawnień do tego, żeby informować o powodach związanych z tym zakazem. Proszę się skontaktować, najlepiej z prezesem - przyznał Mariusz Makowski.

Z prezesem związku Antonim Chmurą, nie udało nam się skontaktować.

Nieoficjalnie u osób związanych z wędkarstwem w Radomiu dowiedzieliśmy się, że przepis, o zakazie spinningowania nad Zalewem Borki, być może zostanie zniesiony.

Warto wiedzieć; wykaz z regulaminu: 17. Zbiornik zaporowy Borki wraz z osadnikami.

- 1) Całkowity zakaz wędkowania na osadnikach.
- 2) Zakaz zabierania drapieżników.
- a) Zakaz połowu na żywą bądź martwą rybkę (filet) lub jej część i metodą spinningową
- 3) Wymiar ochronny karpia do 45 cm.
- 4) Zakaz wędkowania na zbiorniku od jego początku do 50 m za mostem spacerowym po obu stronach zbiornika.
- 5) Zakaz połowu z pomostów.
- 6) Zakaz wędkowania w godzinach 19-7. Od maja do końca sierpnia w godzinach od 21 do 5.
- 7) Zakaz organizowania zawodów wędkarskich na lewej stronie zbiornika (nie dotyczy zawodów okręgowych, ogólnopolskich, pikników).

©©



O zakazie połowu metodą spinningową nad zalewem Borki mówi Dawid Beczek, z kanału Z Dawidem na ryby.

Arcybiskup Wacław Depo powitał Nowy Rok z wiernymi z rodzinnego Szydłowca

Izabela Kozakiewicz
Szydłowiec

W czwartek, 1 stycznia arcybiskup Wacław Depo przewodniczył mszy w kościele pod wezwaniem świętego Zygmunta w Szydłowcu. W rodzinnej parafii duchowny powitał nowy, 2026 rok.

Arcybiskup Wacław Depo, metropolita częstochowski wrócił w rodzinne strony. W Nowy Rok, o godzinie 10.30 przewod-

niczył mszy świętej w kościele pod wezwaniem świętego Zygmunta w Szydłowcu. Parafianie licznie uczestniczyli w modlitwie i serdecznie witali znamienitego gościa.

- W rodzinnej parafii Ksiądz Arcybiskup wraz z nami rozpoczął Nowy Rok, powierzając całą naszą parafię oraz całą Metropolię Częstochowską opiece Świętej Bożej Rodzicielce Maryi - czytamy na stronie parafii pod wezwaniem świętego Zygmunta w Szydłowcu.

Arcybiskup Wacław Depo urodził się w 1953 roku w Szydłowcu, tam ukończył Liceum Ogólnokształcące imienia Henryka Sienkiewicza, święcenia kapłańskie uzyskał w seminarium w Sandomierzu, które do roku 1988 kształciło kleryków także dla regionu radomskiego.

W regionie radomskim arcybiskup Depo rozpoczął też swoją posługę kapłańską - w Stromcu, w duszpasterstwie akademickim w Wyższej

Szkole Inżynierskiej, czyli poprzednicze radomskiego Uniwersytetu. Otrzymał tytuł doktora teologii dogmatycznej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, w latach 1990 - 2006 pełnił funkcję rektora Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu. Od 2006 do 2011 roku był biskupem diecezji zamojsko - lubaczowskiej. 29 grudnia 2011 roku papież Benedykt XVI mianował go arcybiskupem metropolitą częstochowskim. ©©



Aż 80 par uczniów „Kochanowskiego” zatańczyło pięknego poloneza.

Uczniowie kozienickiego Zespołu Szkół zatańczyli poloneza czerwonymi z różami.

Studniówki; „Kochanowski” i Zespół Szkół Kozienice

M. Kwiatkowski, I. Kozakiewicz
Region

W sobotę 3 stycznia ruszyły studniówki. Pierwsze bale mieli uczniowie VI Liceum Ogólnokształcącego imienia Jana Kochanowskiego w Radomiu i Zespołu Szkół numer 1 w Kozienicach.

Uczniowie VI Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi imienia Jana Kochanowskiego w Radomiu odbyła się w hotelu Rubin w Starym Kielbowie. Na początek głos zabrała Anna Kołodziejska, dyrektorka szkoły.

- Wszyscy przez te cztery lata czekali na tę magiczną noc. To jest koniec pewnego etapu. Wierzymy, że jesteście świetnie przygotowani do matury. Życzę pięknej zabawy - mówiła dyrektorka Kołodziejska.

Był także wiceprezydent Radomia i jednocześnie absolwent szkoły Bartosz Bednarczyk. Życzył wszystkim szampańskiej zabawy.

Uczniowie wręczyli wychowawcom i wychowawczyniom klas maturalnych piękne bukiety kwiatów.

Tuż przed polonezem uczniowie klas maturalnych: Antoni Bednarek z klasy 4 d i Wiktoria Perzyńska z klasy 4b, zaprezentowali się w duecie muzycznym, pianinowo - skrzypcowym. Antoni też wcielił się w rolę Podkomorzego i był mistrzem ceremonii.

Potem był już cudowny polonez. Uczniowie popularnego „Kochana” przygotowania pod okiem trenera Romana Pawelca właściciela Centrum Tańca Pawelec, rozpoczęli w październiku. Polonez rozłożony został na dwie tury, a wykonało go 80 par! Po nim nastąpił, nie mniej efektowny walc, którego tańczyli uczniowie z nauczycielami.

Po części oficjalnej była szalona zabawa.

Uczniowie Zespołu Szkół numer 1 imienia Legionów Polskich w Kozienicach bawili się także w sobotę 3 stycznia,

na balu, w sali Pałacu pod Dębami w Nowej Woli. W pięknych wnętrzach maturzyści w strojach balowych robili wrażenie.

To był bal na ponad 400 osób. Bawiło się ponad 230 maturzystów z osobami towarzyszącymi, ich nauczyciele oraz zaproszeni goście. Polonezy, które otworzył bal zatańczyło 97 par w dwóch grupach! Było pięknie! Na koniec były gromkie brawa od kolegów, nauczycieli, ale i rodziców oraz gości, którzy obejrzeli występ.

Życzenia maturzystom złożyli między innymi Anna Gollasch, dyrektorka Zespołu Szkół numer 1 w Kozienicach i starosta kozienicki Krzysztof Wolski, rodzice i młodszy koledzy. - Sukcesów podczas matury, udanego startu w dorosłe życie, a na tę noc wspaniałej zabawy - usłyszeli maturzyści.

Był toast szampanem, a później już szalona zabawa. parkiet nawet przez chwilę nie był pusty. O muzykę zadbał DJ. Były tańce w parach, kołach,

nie mogło zabraknąć węża wokół sali. Pola nie ustępowali też nauczyciele i rodzice.

Studniówka Zespołu Szkół numer 1 w Kozienicach jest jedną z największych w regionie radomskim. Bal zorganizowano dla uczniów aż dziewięciu klas maturalnych!

Wybierz Miss i Mistera

Wraz z rozpoczęciem sezonu studniówkowego ruszają wybory Miss i Mistera Studniówki 2026 w regionie radomskim. Kandydatek i kandydatów będziemy szukać na każdym balu w regionie. Zgłoszenia kandydatek i kandydatów do tytułu będziemy przyjmować do środy 18 lutego. Głosowanie w pierwszym, powiatowym etapie zakończy w poniedziałek, 2 marca o godzinie 21.00. Głosowanie w drugim, regionalnym etapie rozpocznie się w czwartek, 5 marca od godziny 12.00 i potrwa do czwartku, 19 marca do godziny 21.00. Głosowanie na: echodnia.eu/radomskie ©



Anna Kołodziejska, dyrektorka „Kochanowskiego” tańczyła walc z trenerem Romanem Pawelcem.



Anna Gollasch, dyrektorka Zespołu Szkół numer 1 w Kozienicach ruszyła do poloneza.



Uczniowie „Kochanowskiego” po oficjalnej części, świetnie bawili się na studniówce.



Doskonała zabawa na parkiecie przyszłych maturzystek kozienickiego Zespołu Szkół.

Radomianie odwiedzają Jarmark Noworoczny na placu Corazziego

Dawid Owczarek
Radom

Od 3 do aż 6 stycznia na Placu Corazziego w Radomiu odbywa się Jarmark Noworoczny. Są tam stoiska gastronomiczne, z produktami regionalnymi i rękodziełem.

Od 3 do 6 stycznia Plac Corazziego w Radomiu stał się tętniącym życiem centrum zimowych atrakcji za sprawą Jarmarku Noworocznego.

Wydarzenie połączyło bogatą ofertę gastronomiczną, stoiska z produktami regionalnymi oraz rękodzieło, tworząc przestrzeń sprzyjającą spacerom, spotkaniom i wspólnemu spędzaniu czasu.

Już pierwszego dnia jarmarku na placu pojawiło się wielu mieszkańców i gości, co potwierdziło duże zainteresowanie tą formą noworocznego świętowania.

Szczególną popularnością cieszyła się strefa gastronomiczna. Food trucki serwowały dania kuchni z różnych stron świata - od burgerów i zapiekank, przez klasyczny street food, aż po potrawy idealne

na zimową aurę. Prawdziwymi hitami okazały się oscypki na gorąco oraz zakręcane frytki, po które ustawiały się kolejki.

Ofertę uzupełniały stoiska z regionalnymi przysmakami, takimi jak sery góralskie, tradycyjne wędliny, miody i produkty pszczelarskie, świeże pieczywo oraz domowe przetwory.

Na odwiedzających czekały także rozgrzewające napoje - grzane wino, gorąca czekolada i herbata zimowa - oraz szeroki wybór słodkości, w tym pierniki, krówki, owoce w czekoladzie, lizaki, chałwy i praliny.

Integralną częścią Jarmarku Noworocznego były również stoiska z rękodziełem i wyrobami handmade. Można było tam znaleźć oryginalne dekoracje, unikatowe produkty oraz drobne upominki i pamiątki.

Całość stworzyła przyjazną, rodzinną atmosferę, która sprawiła, że jarmark stał się jednym z najchętniej odwiedzanych miejsc w Radomiu w pierwszych dniach nowego roku.

Jarmark ma się jeszcze odbywać w poniedziałek i wtorek w godzinach 10.00 do 20.00. ©



Tegoroczny jarmark ma bogaty wybór stoisk od gastronomii, po regionalne przysmaki i rękodzieło.

Wyrok w sprawie Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Izabela Kozakiewicz
Radom

Na kary więzienia od 6 miesięcy do roku w zawieszeniu oraz grzywny skazał Sąd Rejonowy w Radomiu oskarżonych o ustawianie przetargów w Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Sprawa afery łapówkarskiej w Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej sięga 2020 roku. W zamian za przyjmowanie pieniędzy były tam ustawiane przetargi na usługi sprzątające. W sprawę byli zamieszani między innymi były prezes spółdzielni, była radna Rady Miejskiej w Radomiu Patrycja B. czy komornik sądowy.

W grudniu 2025 roku zapadł wyrok wobec kolejnych oskarżonych w tej sprawie: Zbigniewa P., Agnieszki S., Krzysztofa Kamila S., Krzysztofa S.

Prokurator zarzucił Zbigniewowi P. trzy czyny. Jeden z nich miał polegać na udzieleniu Patrycji B. pomocy w przekazaniu prezesowi Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej łapówki w zamian za wygraną w przetargu na sprzątnięcie budynków należących do spółdzielni. Miało się to zdarzyć między wrześniem a listopadem 2020 roku. Patrycja B. była właścicielką firmy, kiedy sprawa wyszła na jaw Patrycja B. była radomską radną miejską.

Agnieszka S. została oskarżona o udzielenie łapówki wy-



Sprawa afery łapówkarskiej w Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej sięga 2020 roku.

sokości 20 tysięcy złotych w związku z organizowanym przetargiem ówczesnemu prezesowi Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Krzysztof Kamila S. i Krzysztof S. zostali oskarżeni o czyny z art. 18 § 3 kk w zw. art. 286 § 1 kk w zw. z art. 271 § 3 kk.

Oskarżeni przed sądem skorzystali z prawa do dobrowolnego poddania się karze. Sąd uwzględnił wnioski. Orzekł wobec Zbigniewa P. za przypisane mu przestępstwa karę łączną 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie zawieszono warunkowo na okres 2 lat

próby, karę łączną grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych. Sąd zobowiązał Zbigniewa P. do informowania go o przebiegu okresu próby i orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa osiągniętej

W Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w 2020 roku w zamian za łapówki były ustawiane przetargi na usługi sprzątające.

przez niego korzyści majątkowej w kwocie 100.000 złotych.

Agnieszka S. została skazana została na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie zawieszono warunkowo na 2 lata próby, karę grzywny - 150 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki 100 złotych. Sąd zobowiązał Agnieszkę S. do informowania go o przebiegu okresu próby. Krzysztof Kamila S. i Krzysztof S. skazani zostali na kary grzywny w wymiarze po 160 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 30 złotych. ©

Schronisko „Kocham psisko” w Mąkosach Nowych w likwidacji. Psy czekają na pomoc

Izabela Kozakiewicz
Gmina Jastrzębia

Schronisko „Kocham psisko” w Mąkosach Nowych w gminie Jastrzębia zostało zamknięte. Pracownicy i wolontariusze szukają nowych domów dla psów, które tam pozostają.

W mediach społecznościowych pojawiło się oświadczenie właściciela schroniska „Kocham Psisko” w Mąkosach Nowych w gminie Jastrzębia z informacją o zaprzestaniu działalności z końcem 2025 roku.

- Decyzja o zamknięciu schroniska jest ostateczna i nieodwracalna. Zostały podjęte działania dotyczące przekazania informacji współpracującym gminom o zaistniałej sytuacji. Obecnie pracownicy oraz wolontariusze podejmują



Schronisko „Kocham psisko” jest w likwidacji.

intensywne działania mające na celu znalezienie nowych, odpowiedzialnych domów dla wszystkich podopiecznych. W tym celu nawiązują kontakt z organizacjami prozwierzęcymi oraz osobami prywatnymi, które mogą zaoferować

pomoc w procesie adopcyjnym - czytamy w oświadczeniu.

Sytuacja jest dramatyczna. Potrzebna jest karma i pieniądze na utrzymanie psów w czasie likwidacji schroniska. Trwa zbiórka pieniędzy oraz karmy dla zwierzków. Natychmiast potrzeba nowego miejsca dla kilkudziesięciu psów z „Kocham psisko”.

- Zwracamy się z ogromną prośbą do wszystkich o wsparcie naszych działań - zarówno poprzez pomoc w poszukiwaniu domów dla psów, jak i w postaci darowizn rzeczowych (karma, środki czystości) oraz pomoc finansową na utrzymanie schroniska do czasu jego zamknięcia. Każda forma pomocy jest dla nas i naszych podopiecznych niezwykle cenna. Za wszelką dotychczasową i przyszłą pomoc serdecznie dziękujemy -

napisał w mediach społecznościowych Robert Piątek, właściciel schroniska Kocham Psisko.

W schronisku w likwidacji przebywa około 280 psów! One nie mają dokąd pójść. Wolontariusze błagają o pomoc osoby prywatne i organizacje zajmujące się zwierzętami.

Potrzebna jest karma i pieniądze na utrzymanie zwierzków przebywających w Mąkosach Nowych. Została założona specjalna zbiórka, każdy może ją wesprzeć. Zbiórka jest prowadzona na stronie: <https://zrzutka.pl/wjtezs>.

Jak piszą wolontariusze każdy dom jest na wagę złota: dom stały, tymczasowy czy miejsce w fundacji.

Ale przyda się też pomoc w transporcie i udostępnianie apelu dalej. ©

0011457731

Pani
Annie Biernackiej-Zabielskiej
pracownikowi
Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego
Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego
w Kielcach

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składa

Józef Bryk
Wojewoda Świętokrzyski



PATRONI HONOROWI

Marcin RUTA - Konsul Honorowy Czarnogóry w Polsce
Zbigniew Kuźmiuk - Poseł na Sejm RP
Radosław WITKOWSKI - Prezydent Miasta Radomia
Kamil WITKOWSKI - Prezes Radomskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej
Sylwester KORGUL - Starosta Powiatu Białobrzskiego
Waldemar TRELKA - Starosta Powiatu Radomskiego
Krzysztof WOLSKI - Starosta Powiatu Kozińskiego
Robert GÓRLICKI - Starosta Powiatu Szydłowieckiego
Andrzej SKOREK - Starosta Powiatu Zwoleńskiego
Adam BOLEK - Burmistrz Miasta i Gminy Białobrzegi
Aneta RACZYŃSKA - Burmistrz Miasta i Gminy Gielniów
Hubert CZUBAJ - Burmistrz Miasta i Gminy Głowaczów
Marek ŁUSZCZEK - Burmistrz Miasta i Gminy Iłża
Andrzej BRACHA - Burmistrz Miasta i Gminy Jastrzęb
Teresa PANCERZ-PYRKA - Burmistrz Miasta i Gminy Kazanów
Mariusz PRAWDA - Burmistrz Gminy Koźnice
WOJCIECH WACHNIK - Burmistrz Miasta i Gminy Magnuszew

Robert LIPIEC - Burmistrz Miasta i Gminy Mogielnica
Barbara GAŚSIOROWSKA - Burmistrz Miasta i Gminy Nowe Miasto nad Pilicą
Kamil KORYCKI - Burmistrz Miasta i Gminy Odrzywół
Łukasz MIŚKIEWICZ - Burmistrz Miasta Pionki
Adam PAŁGAN - Burmistrz Miasta i Gminy Przysucha
Dariusz WOŁCZYŃSKI - Burmistrz Miasta i Gminy Przytyk
Mariusz STRĄK - Burmistrz Miasta i Gminy Sienno
Małgorzata SZYMAŃSKA - Burmistrz Miasta i Gminy Solec nad Wisłą
Artur LUDEW - Burmistrz Miasta i Gminy Szydłowiec
Tomasz RAWSKI - Burmistrz Miasta i Gminy Warka
Małgorzata ZAJĄCZKOWSKA - Burmistrz Miasta i Gminy Wyśmierzyce
Arkadiusz SULIMA - Burmistrz Miasta i Gminy Zwoleń
Janusz WITCZAK - Wójt Gminy Chotcza
Robert FIDOS - Wójt Gminy Borkowice
Paweł DZIEWIT - Wójt Gminy Gózd
Wojciech Cwierz - Wójt Gminy Jastrzębia

Kamil DZIEWIERZ - Wójt Gminy Jedlińsk
Piotr REGUŁA - Wójt Gminy Kłwów
Wiesław PACHNIEWSKI - Wójt Gminy Kowala
Artur SIWIOREK - Wójt Gminy Mirów
Sylwester RÓŻYCKI - Wójt Gminy Orońsko
Katarzyna KONOPSKA - Wójt Gminy Pionki
Tomasz ADAMIEC - Wójt Gminy Policzna
Marta KACZOR - Wójt Gminy Potworów
Jerzy KAMIONKA - Wójt Gminy Przyłęk
Sławomir KRUSIŃSKI - Wójt Gminy Radzanów
Tomasz NEUBAUER - Wójt Gminy Rusinów
Marcin KOZDRACH - Wójt Gminy Stara Błotnica
Krzysztof STYKOWSKI - Wójt Gminy Stomiec
Agnieszka KOZUŃ - Wójt Gminy Tczów
Agnieszka JASTRZĘBSKA - Wójt Gminy Wierzbica
Krzysztof SOBCZAK - Wójt Gminy Wieniawa
Ewa MARKOWSKA-BZDUCHA - Wójt Gminy Wolanów
Leszek MARGAS - Wójt Gminy Zakrzew

PARTNERZY WYDARZENIA

PATRON PLEBISCYTU

SPONSORZY STRATEGICZNI



SPONSORZY GŁÓWNI



SPONSORZY



Żałoba i polityczna demonstracja

7 stycznia 1939 r. odbył się w Warszawie pogrzeb Romana Dmowskiego. Było to największe polityczne zgromadzenie w II Rzeczypospolitej

Mariusz Grabowski

Ideologowi narodowej demokracji towarzyszyło w ostatniej drodze setki tysięcy ludzi. Spoczął na cmentarzu bródnowskim w grobie rodzinnym, nie w Alei Zasłużonych na Powązkach. Na pochówek w katedrze poznańskiej nie zgodził się ówczesny prymas August Hlond.

„Kłonią się sztandary”

Niemal każde ugrupowanie polityczne wysłało swoje przedstawicielstwo, aby złożyć hołd zmarłemu. Zabrakło jedynie - co charakterystyczne - reprezentacji władzy sanacyjnej. Stawiło się 1000 pocztów sztandarowych i ponad 300 delegacji z wieńcami. Dla członków Stronnictwa Narodowego ogłoszono sześciotygodniową żałobę.

„Kurjer Warszawski” z 7 stycznia 1939 r. donosił: „Na Rynku Starego Miasta ustawiły się szerokie kolumny Stronnictwa Narodowego. Do katedry wmaszerowało pół tysiąca pocztów sztandarowych. (...) Boczne nawy wypełniać się poczynają setkami delegacji ze wszystkich stron Polski. (...) Nabożeństwo transmitowane jest głośnikami na Rynek Starego Miasta i ulicy Świętojańskiej. W śniegu przyklekły tysiączne rzese, kłonią się sztandary. (...) Dopiero o godzinie 13.00 trumnę na ramionach wyniesiono z kościoła archikatedralnego i tłumny, wielotysięczny orszak żałobny wyruszył ku cmentarzowi”.

Na ulicach towarzyszyły mu klepsydry: „Roman Dmowski duszy polskiej Budziciel; Idei narodowej Twórca i Bojownik nieugięty, nieustraszony; Pokoleń Wychowawca i Przewodnik; Polski Narodowej Syn ukochany”.

Z Łomży na Stare Miasto

Największy rywal polityczny Józefa Piłsudskiego zmarł w nocy z 1 na 2 stycznia 1939 r. o godz. 1.05 w Drozdowie, niedaleko Łomży, w majątku Mieczysława Niklewicza. Tam od 28 grudnia 1938 r. przechodził bardzo ciężkie zapalenie płuc.

We wtorek 3 stycznia w drozdowskim dworze została odprawiona przez ks. Piotra Krysiaka msza św. Po zdjęciu pośmiertnej maski 4 stycznia trumna z ciałem Dmowskiego została przetransportowa-



Pogrzeb Romana Dmowskiego stał się jednym z najważniejszych momentów w historii II Rzeczypospolitej, podobnie jak wcześniej pogrzeb Józefa Piłsudskiego

wana do Łomży - za trumną, ułożoną na chłopskich saniach, szła rodzina Niklewiczów i władze naczelne Stronnictwa Narodowego. W łomżyńskiej katedrze odprawiono nabożeństwo żałobne. Odprawił je bp Stanisław Łukomski. Z Łomży pociąg, z trumną w wagonie-kaplicy, ruszył do Warszawy. Na każdej stacji czekały nań tłumy ludzi i poczty sztandarowe spowite kirem.

5 stycznia uroczystości kontynuowano w archikatedrze warszawskiej, gdzie przez kilkanaście godzin wystawienia trumny z ciałem hołd zmarłemu oddało ok. 150 tys. osób. W tej świątyni 7 stycznia rano została odprawiona msza św. pogrzebowa przez bpa Antoniego Szlagowskiego. Homilię wygłosił ks. prał. Marcei Nowakowski, który mówił o zmarłym i jego zasługach dla kraju: „po jego śmierci potomni będą usiłowali nic z jego spuścizny nie zniszczyć, nic przeinaczyć, bo nie tylko jego słowa, ale i życie było wierną służbą wszechstronną i wytrwałą nie tylko dla obecnego, ale i dla przyszłych pokoleń”.

Wcześniej członkowie młodzieżówek narodowych przynieśli na swoich barkach trumnę z ciałem polskiego męża stanu. Ustawiono ją na wysokim katafalku i okryto sztandarem Stronnictwa Narodowego z Łomży. Wokół tego miejsca złożono wieńce i rozło-

żono krzesła dla delegacji. Na uroczystość przybyli m. in. ambasador Japonii i przedstawiciel Hiszpanii.

Dmowski i religia

W późniejszej sanacyjnej propagandzie ów wzmożony udział duchowieństwa katolickiego w obrządkach pogrzebowych niejednokrotnie nazywano „obłudą”. Podkreślano, że Roman Dmowski przez całe życie pozostawał obojętny religijnie i określał się jako deista. Dopiero na krótko przed śmiercią nawrócił się i postanowił powrócić na łono Kościoła katolickiego.

Z kolei środowiska narodowe akcentowały głęboką religijność Dmowskiego. Przypominano, że 23 grudnia 1937 r. Dmowski odbył spowiedź generalną wobec ks. proboszcza parafii Najświętszego Zbawiciela w Warszawie, a następnie przyjął Komunię Świętą. „Warszawski Dziennik Narodowy” z 3 stycznia 1939 r., opisując jego ostatnie chwile podkreślał, że na łożu śmierci 30 grudnia 1938 r. odwiedzili go go przyjaciel bp Stanisław Łukomski, jego kapelan ks. Henryk Kulbat, a także ks. prałat Krysiak z Łomży, który udzielił mu sakramentu namaszczenia chorych.

Faktem jest, że u schyłku swego życia Dmowski zmienił poglądy, tak się często sądzi.

Odrzucił idee darwinizmu, etyczny dualizm, przestał mówić o Kościele jako instytucji podporządkowanej woli narodu. Wreszcie, na rok przed śmiercią, nawrócił się i przyjął sakramenty.

Urny i symbole

W zimowy dzień 7 stycznia już od wczesnego ranka do Warszawy przyjeżdżały pociągi wypełnione ludźmi. Pierwszy nadjechał z Opoczna już o godzinie 4.55, znajdowało się w nim kilkaset osób. W ciągu następnych kilku godzin przybywały kolejne składki - w sumie do godz. 9 kilkanaście. Wśród pasażerów przybyłych na uroczystość znajdowali się m.in. górnicy i członkowie Związku Hallerczyków.

Z okazji pogrzebu współtwórcy narodowej demokracji do Warszawy na uroczystości przywieziono wiele symbolicznych przedmiotów. Członkowie Stronnictwa Narodowego przywieźli z Poznania do Warszawy m.in. urnę z ziemią z Chłudowa, gdzie Roman Dmowski miał swoją posiadłość. Z kolei delegacja z Gdańska przywiozła urnę z wodą z Bałtyku i ziemią nadmorską, aby wstawić ją do grobu zmarłego.

Wielokilometrowy kondukt ze Starego Miasta na ul. św. Wincentego na Targówku wyglądał niezwykle malowniczo.

Po kolumnie wieńców maszerowały poczty sztandarowe, a przed nimi grupa osób niosła wielki miecz Chrobrego, który otwierał tę część pochodu. Poza nimi maszerowali też chłopcy w sukmanach łowickich, opoczyńskich i sieradzkich, a swoją reprezentację mieli także górale, krakowiaczy i Ślązacy.

W pochodzie - relacjonował później „Kurjer Warszawski” - dostrzec można było także sztandar Powstańców Wielkopolskich, Związku Dowoborczyków, Młodzieży Wszechpolskiej, Bratniej Pomocy Uniwersytetu Warszawskiego, Politechniki, Szkoły Dziennikarskiej, Akademickiego Komitetu Ślubowań Jasnogórskich, różnego rodzaju cechów, zorganizowanych rolników i organizacji religijnych oraz społecznych.

Na samym początku właściwego konduktu żałobnego znajdował się prosty czarny krzyż, a przy katafalku asystowała gwardia honorowa. Oprócz duchownych w pierwszych szeregach szedł również były Prezydent RP Stanisław Wojciechowski, a całej uroczystości przypatrywał się wielotysięczny tłum, który od zbierał się okolicy mostu Kierbedzia i ul. Zygmuntowskiej w Warszawie.

Cała trasa przemarszu konduktu była udekorowana flagami państwowymi, które opuszczono do połowy masztu. Dodatkowo wielu lu-

dzi wieszało na swoich domach czarne flagi.

Werble na cmentarzu

Na cmentarzu Bródnowskim o godz. 15.30 rozległ się dźwięk werbli. Następnie przez otwartą bramę wniesiono trumnę zmarłego, która została położona na katafalku. Po jego prawej stronie ustawiono czarny krzyż, a po lewej stanęła straż z mieczem Chrobrego. Do miejsca spoczynku zbliżył się Zarząd Stronnictwa Narodowego na czele z prezesem Kazimierzem Kowalskim i dr. Tadeuszem Bieleckim.

Na zakończenie uroczystości kilkanaście tysięcy uczestników wydarzenia przystąpiło do modlitwy, po czym bp Karol Niemira pobłogosławił trumnę i udzielił błogosławieństwa wszystkim na cmentarzu. Tłum odśpiewał „Boże coś Polskę”. Żałobna manifestacja zakończyła się późnym wieczorem.

Uroczystości z okazji śmierci i pogrzebu Romana Dmowskiego odbyły się nie tylko w Warszawie. W Poznaniu już na długo przed godz. 10 tłum mieszkańców spieszył na nabożeństwa żałobne. W kaliskim kościele oo. Franciszkanów przy ul. Sukienicznej odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego.

„Służył Ojczyźnie”

Pogrzeb Romana Dmowskiego stał się jednym z najważniejszych momentów w historii II Rzeczypospolitej, a doniosłe wydarzenie przypominało ówczesnym dorobek polityczny tego wybitnego narodowego polityka. Po pogrzebie Dmowskiego ukazał się w „L'Osservatore Romano” artykuł potwierdzający, że „objaw spontanicznego nawrotu młodzieży polskiej do wiary katolickiej jest w znacznej mierze jego zasługą”. Stolica Apostolska uważała, że to m.in. dzięki Dmowskiemu dokonana się w Polsce „wielka ewolucja moralna i religijna”.

W 1999 r., w 60. rocznicę śmierci Romana Dmowskiego, Sejm RP przyjął uchwałę, w której wyraził uznanie dla wybitnego Polaka. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża uznanie dla walki i pracy wielkiego męża stanu na rzecz od budowania niepodległości państwa polskiego i stwierdza, że dobrze przysłużył się Ojczyźnie”.

MAGAZYN

SPORTOWY

5.01.2026

Goncalo Feio w Radomiaku Radom otrzymał od zarządu władzę niemal absolutną. Został menadżerem i wszystko zmienił. STRONA 10



Goncalo Feio wkracza do Europy

**TRENER
ROZPOCZYNA
PRZYGOTOWANIA
Z RADOMIAKIEM
STRONA 10**

**Broń Radom szykuje
się do jubileuszu 100-
lecia klubu. Będzie
wiele atrakcji
STRONA 11**

**Koszykarze
HydroTrucku z 14.
ligowym triumfem.
Wygrali z ŁKS II Łódź
STRONA 11**

SPORTOWY24.PL

Piłka nożna Czy Goncalo Feio odmieni Radomiaka i wprowadzi go do europejskich pucharów? Takie są plany

Goncalo Feio, tytan pracy, który dużo wymaga

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIŁKA NOŻNA. Goncalo Feio na stanowisku trenera Radomiaka Radom zastąpił Joao Henriquesa. Portugalczyk poprowadził zespół w pięciu meczach zdobywając 10 punktów.

Goncalo Feio oficjalnie zaprezentowany został w Radomiaku 30 października.

Portugalczyk na stanowisku pierwszego szkoleniowca zastąpił innego przedstawiciela tego państwa Joao Henriquesa i od władarzy klubu, otrzymał niemalże władzę absolutną.

W Radomiaku do czerwca 2028 roku

Klub podpisał z nim umowę do czerwca 2028 roku oznajmiając przy tym, że Feio ma być bardziej menadżerem, aniżeli trenerem.

Feio wchodząc do szatni Radomiaka, znał już polskie szatnie, bo pracował w Legii Warszawa zdobywając z nią Puchar Polski oraz w Motorze Lublin. Zadanie znalezienie wspólnego języka z zawodnikami ułatwił fakt, że poza ojczystym portugalskim świetnie zna także angielski oraz polski.

W Radomiaku szybko przekonał do siebie wszystkich zawodników, pomimo że ci musieli przywyknąć nie-

jako do nowych standardów. Te wielu mogły się nie spodobać.

Zmienił wszelkie dotychczasowe standardy

- Wszystko zmienił. Zaczyna zawsze od siebie. Przychodzi pierwszy do pracy, a punktualność, organizacja i dokładność, to jego największe atuty. - słyszymy od przedstawicieli klubu.

Feio zmienił także organizację pracy zawodników. Wcześniej ci pojawiali się w klubie właściwie jedynie na zajęcia związane z treningiem. Teraz przychodzą do pracy kilka godzin wcześniej, mając czas dla siebie. Wówczas rozmawiają, analizują mecze, mają do dyspozycji darta, mini siłownię oraz stół do tenisa stołowego. Po treningu także są do dyspozycji klubu. Mają na miejscu lunch, co jest nowością wprowadzoną przez Feio.

Korzystają również z owoców, żelków i produktów wysokobiałkowych zaopatrzonych w proteiny.

Jako człowiek dużo wymaga od siebie

Feio, już na konferencji prasowej, która inaugurowała spotkanie z dziennikarzami Radomiaka, przyznał, że nigdy nie jest zadowolony ze swojej postawy, bo zawsze



Goncalo Feio, trener który ma wprowadzić Radomiaka na salony Europy.

można uzyskać, coś więcej. Tak też wpływa na zawodników. Dla Portugalczyka nie ma w zespole tak zwanych świętych krów, a każdy zawodnik otrzymał po jego przyjeździe czystą kartę.

Dla Feio najważniejszy jest zespół

Szkoleniowiec przyznaje, że dla niego najważniejszy jest zespół, jako drużyna. Każdy ma pracować nad sobą, żeby podnosić jakość indywi-

dualną, ale ta ma na końcu posłużyć dobru zespołu.

Język polski pomaga w realizacji planów

- Goncalo Feio to trener, który bardzo dobrze zna polskie realia i dysponuje bogatym doświadczeniem. Jesteśmy przekonani, że jego wiedza oraz sposób pracy przyczynią się do rozwoju drużyny i realizacji długofalowych celów klubu. - mówił Antonio Ribeiro, dyrektor

sportowy Radomiaka Radom.

Goncalo Feio - posiada bogate doświadczenie w polskiej piłce - zarówno jako asystent, analityk, jak i główny trener. Karierę w Polsce rozpoczął w Legii Warszawa, gdzie w latach 2010-2014 prowadził drużyny młodzieżowe, a następnie pracował jako analityk w pierwszym zespole. Był także asystentem trenera w Wiśle Kraków i Rakowie Częstochowa. W roli głównego trenera prowadził

Motor Lublin w sezonach 2022/23 i 2023/24 oraz Legię Warszawa w rozgrywkach 2024/25. Doświadczenie zagraniczne zdobywał w AO Xanthi oraz USL Dunkerque.

Portugalski szkoleniowiec ma na swoim koncie tytuł Mistrza Polski z Legią Warszawa w sezonie 2013/14, cztery Puchary Polski (Legia Warszawa - 2014/15 i 2024/25; Raków Częstochowa - 2020/21 i 2021/22) oraz Superpuchar Polski zdobyty z Rakowem w sezonie 2021/22.

Radomiak wraca do treningów

Tymczasem 5 stycznia drużyna przejdzie badania medyczne, jak i testy. We wtorek 6 stycznia odbędzie się pierwszy trening, a już 10 stycznia sztab szkoleniowy wraz z zawodnikami wyleci na zgrupowanie do Portugalii. To potrwa dziesięć dni, a w jego trakcie Radomiak rozegra trzy mecze towarzyskie. Każdym z rywali będzie przedstawiciel 1. ligi portugalskiej, czyli odpowiednik polskiej Betlic 1. Ligi (drugi poziom rozgrywek, wyj. Red). Po powrocie, termin nie jest jeszcze ustalony Zieloni 23 bądź 24 stycznia w Radomiu zmierzą się z Pogonią Grodzisk Mazowiecki i będzie to ostatni sprawdzian formy przed pojedynkiem z Arką Gdynia. ©©

Ostatnie pożegnanie Albina Falkiewicza

Maciej Kwiatkowski
Pionki

PIŁKA NOŻNA. W ostatni dzień 2025 roku zmarł Albin Falkiewicz, zawodnik, następnie prezes Prochu Pionki.

Uroczystości pogrzebowe świętej pamięci Albina Falkiewicza rozpoczęły się w sobotę 3 stycznia w miejscowości Pionki pochodził i mieszkał.

Od godziny 12:30 rodzina, przyjaciele oraz bliscy byłego prezesa klubu Proch Pionki mieli okazję pomodlić się przy wystawionej w Parafii Rzymskokatolickiej pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski umie. O godzinie 13:00 rozpoczęła się msza święta w intencji Falkiewicza. Kościół zappełnił się po brzegi osobami, na których drodze spotkał Albin Falkiewicz. Po mszy, która miała bardzo podniosły charakter i ze zrozumiałych



Ostatnie poezgnanie prezesa i byłego zawodnika Prochu Pionki odbyło się w sobotę 3 stycznia 2026 roku.

względów uczestniczyli w niej działacze, obecni i byli zawodnicy Prochu, a także poczet sztandarowy klubu, ceremonia przeniosła się na cmentarz. Urna Albina Falkiewicza została złożona

w grobie na Cmentarzu Komunalnym w Pionkach. Albin Falkiewicz zmarł 31 grudnia 2025 roku w godzinach popołudniowych. Prezes KS Proch Pionki miał 56 lat. ©©

Napastnik zimą opuści Radomiaka?

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIŁKA NOŻNA. Zawodnik Radomiaka Radom - Depu, y Radomizki Moya Radomki Radom pożegnali się z walką o Puchar Polski.

Tanzański Young Africans SC hegemon miejscowych rozgrywek w swoim kraju wziął na celownik napastnika Radomiaka Radom wywodzącego się z Angoli.

- O transfer Depu zabiega szkoleniowiec tego klubu - Portugalczyk Pedro Soares Goncalves. To trener, który był selekcjonerem reprezentacji Angoli, do której napastnik Radomiaka bywa powoływany. - poinformował Szymon Janczyk z portalu Wesoło.

Dziennikarz zdradził także, że oferta za piłkarza z klubu z Tanzanii opiewa na kwotę 250



Wszystko wskazuje na to, że napastnik Depu będzie pierwszym zimowym ubytkiem Radomiaka.

tysięcy euro. Depu do Radomiaka trafił 18 czerwca, a kontrakt podpisał 1 lipca 2025 roku. Umowę z klubem ze Struga 63 podpisał do 30 czerwca 2028 roku. W klubie rozegrał 10 meczów w tym jeden w ramach

Pucharu Polski z Zagłębiem Lubin. Raz wpisał się na listę strzelców w meczu PKO Bank Polski Ekstraklasa z Motorem w Lubinie, gdy Zieloni zremisowali 2:2. ©©

Piłka nożna Ruszają obchody setnej rocznicy powstania zasłużonego klubu z Plant. W czwartek konferencja

Broń Radom wkroczyła w jubileuszowy rok

Sylwester Szymczak
Radom

PIŁKA NOŻNA. 2026 rok dla Broni Radom będzie szczególny. Klub obchodzić będzie 100 lecie istnienia. Szukajecie sporo imprez i wydarzeń.

Broń Radom w historii radomskiego sportu to jeden z najbardziej zasłużonych i utytułowanych klubów. Sukcesów i wyjątkowych wydarzeń można wymieniać godzinami. Niegdyś był to robotniczy klub wielosekcyjny, funkcjonujący przy wytwórni broni. Dziś zostało trzy niezależne od siebie sekcje, a pocieszające jest to, że Fabryka Broni nadal wspiera klub sportowy. Takie nazwiska jak Kazimierz Paździor, Michał Sawicki, Kazimierz Przybyś, Tomasz Dziubiński, Danuta Szmidt Calińska, czy też Rafał Siadaczka na stałe wpisały się w historię radomskiego sportu.

Konferencja i msza święta

Rok 2026 będzie jubileuszowy i praktycznie w każdym miesiącu coś się będzie działo. O szczegółach dowiemy się dopiero 8 stycznia podczas specjalnej konferencji prasowej. Wtedy to pojawią się przedstawiciele sekcji piłkarskiej, tenisa stołowego i bokserskiej. Całe ob-

chody zainauguruje msza święta w katedrze, która odbędzie się w niedzielę, 11 stycznia o godz. 20.

Będą pamiątki i okolicznościowe stroje

Wiemy, że klub planuje „wypuścić” okolicznościowe stroje i pamiątki, zmienił się logotyp Broni Radom na jubileuszowy. Już teraz w klubie można kupić specjalne RetroPiłki produkowane wzór tej futbolówki jaką grano w piłkę przed drugą wojną światową. D kupienia są również okolicznościowe odznaki 100 - lecia. Ilość jest limitowana.

W marcu będzie też huczna gala 100 lecia, wyjątkowy mecz, a w opracowaniu jest monografia 100 lecia. Więcej szczegółów z pewnością poznamy podczas najbliższej czwartkowej konferencji prasowej.

Drużyna kończy urlopy

Z kolei piłkarze trzecioligowej drużyny na razie urlopują. Na pierwszych zajęciach mają pojawić się 7 stycznia, a pierwszy mecz kontrolny zagrają 17 stycznia z Mazovią Mińska Mazowiecki u siebie.

Jak duże będą zmiany kadrowe, tego nie wiadomo. Póki co z zespołem pożegna



Zdjęcie z 1929 roku z poświęceniem pierwszego boiska Broni Radom.

się Jakub Piwowarczyk. to zawodnik wypożyczony z Pogoni Grodzisk Mazowiecki, ale obecny trener Maciej Jarosz zrezygnował z tego piłkarza.

Sofiene Khiri jeszcze w grudniu testowany był przez drugoligowe Podhale Nowy Targ. Na razie ma ważną umowę z Broni i póki co więcej informacji w tym temacie klub nie podaje.

Zaproszenie na testy w drugoligowej Unii Skiernewice otrzymał młodzie-

wiec Kacper Górka i tu też więcej będzie wiadomo pod koniec stycznia.

Młodzież trafi na wypożyczenie

Z kolei Oskar Przysucha chciałby wypożyczyć 18 letniego Kacpra Kucharskiego, ale w tym przypadku decyzja też podjęta będzie dopiero po dwóch sparingach. Z naszych informacji wynika, że 4-5 najlepszych zawodników z rocznikó 2007 i 2008 będzie trenować i grać sparingi

w pierwszym zespole. Dopiero potem sztab szkoleniowy podejmie decyzje, który z nich zostanie przy trzecioligowym zespole, a kto może zostać wypożyczony do niższych lig.

W planach ciekawe sparingi

Ósme miejsce, 27 punktów, ujemny bilans bramkowy - to dorobek Broni Radom. Zespół ma siedem punktów przewagi nad strefą spadkową i aż 14 straty

do strefy premiowanej awansem. W rundzie rewanżowej drużyna będzie walczyć głównie o spokojne utrzymanie, ale też dostarczenie kibicom jak najwięcej pozytywnych wrażeń w trakcie 100 lecia

Sztab szkoleniowy opracował harmonogram zimowych meczów kontrolnych. W sumie nasza Broń zagra siedem spotkań towarzyskich. 31 stycznia zagramy ze Stalą Kraśnik lub Spartakusem Daleszyce. Tutaj będzie wiadomo w najbliższym czasie.

Plan sparingów

17 stycznia - Mazovia Mińsk Mazowiecki (dom)

24 stycznia - Oskar Przysucha (dom)

31 stycznia - Stal Kraśnik lub Spartakus Daleszyce

7 luty - Star Starachowice (dom)

13 luty - Stal Stalowa Wola (wyjazd)

14 luty - MKS Piaseczno (dom)

21 luty - KSZO Ostrowiec Św. (wyjazd)

Domowe sparingi odbywać się będą na boisku ze sztuczną nawierzchnią. Pierwszy mecz ligowy drużyna rozegra 28 lutego na wyjeździe z rezerwami Wisły Płock. Pierwsze spotkanie u siebie Broń zagra z GKS Wiekielec 8 marca.

Hydrotruck wygrał mecz z ŁKS II Łódź

Sylwester Szymczak
Radom

KOSZYKÓWKA. Drugoligowi koszykarze Hydrotrucku Radom rok 2026 zaczęli od zwycięstwa i wskoczyli na podium.

ŁKS POLITECHNIKA II ŁÓDZKA - HYDROTRUCK RADOM 79:89 (19:20, 14:23, 18:23, 28:23)

Łódź: Szamer 19 (5), Musiałik 16 (2), Miller 11. Musiał 10, Rękos 8, Yalovenko 7, Rzeźniczak 6, Cichocki 2, Tralewski - Górka 0.

Hydrotruck: Wydra 27 (5), Rojek 22 (2), Miroszniczenko 16 (2), Kregiel 11, Łagowski 9 (1), Indyka 0, Garita 0, Kępka 0, Janas 0, Wiśniewski 0.

Hydrotruck odniósł 14 zwycięstwo. Poza początkiem spotkania, pozostała część meczu nie podlegała dyskusji i zespół z Radomia wygrał jak najbardziej zasłużenie. Dziś Hydrotruck musiał radzić sobie bez kapitana, Daniela Walla. Radomski zespół często tak ma, że słabo zaczyna i wcho-



Hydrotruck Radom odniósł 14 zwycięstwo w tym sezonie i zajmuje trzecią lokatę w tabeli.

dzi w mecz. Nie inaczej było w Łodzi, gdzie gospodarze prowadzili na początku, w piątej minucie było 4:3, a dopiero potem szybko zrobiło się 4:9. Jeszcze pod koniec pierwszej kwarty go-

spodarze na moment wyszli na prowadzenie 19:18, a już od drugiej kwarty dominowali goście. 10 stycznia koszykarze Hydrotrucku zagrają ze Startem II Lublin u siebie.

Noworoczny trening Biegiem Radom

Sylwester Szymczak
Przysucha

LEKKOATLETYKA. Bieganie po śniegu, w lesie przy ujemnej temperaturze? A czemu nie... Tak właśnie członkowie stowarzyszenia Biegiem Radom powitali rok 2026. 1 stycznia spotkali się w Kozłowie.

To już tradycja, że stowarzyszenie Biegiem Radom po sylwestrowej nocy skrzykuje się w lesie w Kozłowie, aby spotkać się, wspólnie potrenować i złożyć sobie noworoczne życzenia. Prezes stowarzyszenia Tadeusz Kraska podziękował uczestnikom za obecność, złożył życzenia i zachęcił do uczestnictwa w imprezach biegowych w roku 2026. Krótki, urozmaicony trening poprowadziła Karolina Waśniewska, utytułowana lekkoatletka. Po tej rozgrzewce, każdy kontynuował biegi we własnym zakre-



Tadeusz Kraska, prezes stowarzyszenia Biegiem Radom zaprosił uczestnictwa w kolejnych biegach.

sie, jedni 5, czy 10 kilometrów, inni dużo więcej. Pogoda sprzyjała, a atmosfera była fantastyczna.

Stowarzyszenie Biegiem Radom w 2026 roku organizować będzie co najmniej 12 imprez.

Wraca cykl Dzikie Cross, składający się z trzech startów w lesie w Kozłowie. Ostatni trzeci bieg połączony będzie z biegiem Tropem Wilczym 15 marca. Zapisy już ruszyły na stronie biegiemradom.pl

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

Mistrzostwa świata i Europy, zawody Pucharu Świata, a przede wszystkim zimowe igrzyska olimpijskie i piłkarski mundial - w 2026 roku czeka nas mnóstwo sportowych emocji. W jakich terminach w przyszłym roku zaplanowano najważniejsze imprezy w poszczególnych dyscyplinach?

STYCZEŃ

Rok rozpocznie się szeregiem imprez, których stawką będzie tytuł mistrza Europy. O to miano powalczą m.in. piłkarze ręczni - zmagania, które odbędą się w Danii, Norwegii i Szwecji, zaplanowano w dniach 15 stycznia - 1 lutego, a rywalami Biało-Czerwonych w pierwszej fazie będą Węgrzy (16.01), Islandczycy (18.01) i Włosi (20.01).

Jedną z najważniejszych imprez odbędzie się w naszym kraju - to mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie szybkim, których gospodarzem będzie Tomaszów Mazowiecki (9-11.01). W pierwszym miesiącu roku odbędą się także ME w łyżwiarstwie figurowym (13-18.01, Sheffield), short tracku (16-18.01, Tilburg) i futsalu (z udziałem Biało-Czerwonych, 21.01-7.02, Lublana, Kowno i Ryga), a także HME w hokeju na trawie kobiet (15-18.01, Praga) i mężczyzn (8-11.01, Heidelberg).

Do wymienionych imprez dodać koniecznie należy wielkoszlemowy tenisowy turniej Australian Open (18.01-1.02), Turniej Czterech Skoczni (trzy konkursy odbędą się na początku stycznia), PŚ w skokach narciarskich w Zakopanem (10-11.01) oraz MŚ w lotach narciarskich w Oberstdorfie (22-25.01). Miesiąc zapowiada się więc niezwykle interesująco.

LUTY

Jeszcze więcej emocji dostarczy nam luty i impreza czterolecia, a więc zimowe igrzyska olimpijskie. Włosi najlepszych gości będą w dniach 6-22 lutego, a emocji dostarczą m.in. łyżwiarze, alpejczycy, skoczkowie narciarscy, biathloniści i snowboardziści. Liczymy, że będą to kolejne ZIO, w których Biało-Czerwoni wrócą do domu z dorobkiem medalowym.

Ci, którzy wolą inne dyscypliny sportowe, także znajdą coś dla siebie. 19 i 26 lutego to dni, w których o awans do kolejnej rundy Ligi Konferencji powalczą Lech Poznań i Jagiellonia Białystok. W lutym zaplanowano także HME w łucznictwie (16-20.02, Płowdiw), halowy lekkoatletyczny mityng Orlen Copernicus Cup w Toruniu (22.02), strzeleckie ME na 10 m (27.02-8.03, Erywań) oraz zawody Pucharu Świata w snow-

Kalendarz 2026 Najważniejsze daty, które powinien znać polski kibic

Mnóstwo wielkich imprez, także w naszym kraju

boardzie alpejskim w Krynicy-Zdroju (28.02-1.03).

MARZEC

Trzeci miesiąc roku upłynie nam przede wszystkim pod kątem wyłonienia zdobywców Kryształowych Kul w zimowych dyscyplinach sportowych. Nie zabraknie jednak także imprez mistrzowskich. Heerenveen ugości najlepszych panczenistów (MŚ w wieloboju i sprintach w dniach 5-8.03), w Montrealu (13-15.03) odbędą się mistrzostwa świata w short tracku, w Pradze (24-29.03) w łyżwiarstwie figurowym, a w Ogden MŚ w curlingu (27.03-4.04).

Nie wolno zapomnieć o organizowanych w Toruniu halowych mistrzostwach świata w lekkiej atletyce, które zaplanowano w dniach 20-22 marca. Dla nas niezwykle istotne będą jeszcze dwie daty - 26 i 31 marca. Pierwsza z nich to termin meczu barażowego z Albanią, druga to finał barażu, których stawką będzie awans na piłkarski mundial, a w których wierzymy, że zagrają Biało-Czerwoni.

KWIECIEŃ

W kwietniu królować będą siła i precyzja. Jeśli chodzi o pierwszą z wymienionych - mowa o mistrzostwach Europy w judo (16-19.04, Tbilisi), podnoszeniu ciężarów (19-26.04, Batumi) oraz zapasach (20-26.04, Tirana). Druga niezbędna jest do zanotowania sukcesów w Drużynowych Mistrzostwach Świata w tenisie stołowym (29.04-10.05, Londyn), a także w ME w strzelectwie na 300 m (30.04-6.05, Osijek).

Czwarty miesiąc roku to także hokejowa rywalizacja naszych pań, które zagrają w Bled w terminie 13-19.04 (Dywizja 2A).

MAJ

Maj tradycyjnie będzie miesiącem najważniejszych rozstrzygnięć piłkarskich. Poznamy nie tylko mistrzów większości europejskich krajów, ale przede wszystkim triumfatorów europejskich rozgrywek - Ligi Mistrzów (30.05, Budapeszt), Ligi



W marcu istotne będą dwie, jak zakładamy, daty: 26. i 31. dzień miesiąca. To terminy barażu o piłkarski mundial...

Europy (20.05, Sztambuł) i Ligi Konferencji (27.05).

Oprócz piłki nożnej dominować będzie także hokej. Najpierw, w dniach 2-8.05 w Sosnowcu Biało-Czerwoni w dywizji IA powalczą o awans do grona szesnastu najlepszych ekip świata, a następnie, w terminie 15-31.05 w Szwajcarii odbędą się zmagania elity.

Ważnymi zawodami zaplanowanymi w piątym miesiącu roku są także tenisowy French Open (24.05-7.06) oraz rozstrzygnięcia w europejskich rozgrywkach w wielu dyscyplinach sportowych - w tym Final Four Ligi Mistrzów siatkarzy (16-17.05).

Oprócz wymienionych w maju czeka nas także finał piłkarskiego Pucharu Polski (2.05, Warszawa), inauguracja Grand Prix na żużlu (2.05, Landshut), strzeleckie ME na 25 i 50 m (6-21.05, Osijek), kolarskie wyścigi Giro d'Italia (9.05-1.06) i Orlen Wyścig Narodów (14-18.05) oraz ME w łucznictwie (18-24.05, Antalya).

CZERWIEC

Czerwiec rozpocznie się od ważnej sportowej imprezy, której gospodarzem będzie Warszawa. Mowa o mistrzo-

stwach świata w koszykówce 3x3, które są zaplanowane w terminie 1-7.06. Innymi mistrzowskimi imprezami będą ME w kajakarstwie (11-14.06, Montemor-o-Velho), ME w szermierce (16-22.06, Tallin).

Najważniejsza impreza, oby z udziałem Biało-Czerwonych, rozpocznie się jednak 11 czerwca i potrwa do 19 lipca. Mowa, rzecz jasna, o piłkarskich mistrzostwach świata, których gospodarzami będą USA, Kanada i Meksyk.

W tym miesiącu rozpocznie się także reprezentacyjna rywalizacja siatkarska. Kobięca Liga Narodów rozpocznie się 1 czerwca i potrwa do 26 lipca, panowie w zmaganiach uczestniczyć będą w dniach 8 czerwca - 2 sierpnia. Warto również pamiętać o dacie 20 czerwca - tego dnia we Wrocławiu zaplanowano GP na żużlu, a także 29 czerwca - wówczas w Londynie rozpocznie się wielkoszlemowy tenisowy Wimbledon, w którym tytułu bronić będzie Iga Świątek (zmagania potrwać do 12.07).

LIPIEC

Siódmy miesiąc roku to przede wszystkim kontynuacja wielkich imprez rozpoczętych

w czerwcu, ale nie zabraknie także innych wartych uwagi wydarzeń. W drugiej połowie lipca zaplanowano bowiem mistrzostwa świata w kajakarstwie górskim (20-25.07, Oklahoma City) i szermierce (23-30.07, Hongkong), a także mistrzostwa Europy w wioślarstwie (30.07-2.08, Varese).

Lipiec to także kolarstwo, a przede wszystkim Tour de France. Panowie pojadą w dniach 5-27.07, panie - 26.07-3.08. Warto wspomnieć także o zawodach Pucharu Świata we wspinaczce sportowej, które odbędą się w Polsce, a dokładnie w Krakowie (3-5.07). W lipcu poznamy także zwyciężczynię kobiecej siatkarskiej Ligi Narodów (finał 26.07).

SIERPIEŃ

Już 2 sierpnia odbędzie się finał Ligi Narodów siatkarzy, z kolei od 21 sierpnia do 6 września odbywać się będą mistrzostwa Europy siatkarek w czterech krajach - Turcji, Czechach, Azerbejdżanie i Szwecji. Będzie to pierwsza okazja na zdobycie przepustki na igrzyska olimpijskie 2028, uzyskają ją jednak tylko złote medalistki.

Ósmy miesiąc dostarczy sporo ważnych imprez, które odbywać się będą w Polsce. Przede wszystkim będzie to kolarski Tour de Pologne mężczyzn (4-10.08) i kobiet (12-14.08), ale także mistrzostwa Europy w siatkówce plażowej (12-16.08, Stare Jabłonki), lekkoatletyczna Diamentowa Liga w Chorzowie (Memoriał Kamili Skolimowskiej, 23.08), Grand Prix na żużlu (1.08, Łódź), MŚ w kajakarstwie (26-30.08, Poznań) oraz żużlowy Drużynowy Puchar Świata (29.08, Warszawa).

To nie koniec wielkich sportowych wydarzeń zaplanowanych na sierpień. Fani tenisa będą mogli oglądać wielkoszlemowy US Open (30.08-13.09), w tym miesiącu odbędą się także ME w lekkiej atletyce (10-16.08, Birmingham), piłkarski superpuchar Europy (12.08, Salzburg), ME w pięcioboju nowoczesnym (3-9.08, Sztambuł), MŚ w wioślarstwie (24-30.08, Amsterdam) oraz wyścig kolarski Vuelta a Espana (23.08-14.09).

WRZESIEŃ

Włochy, Finlandia, Bułgaria i Rumunia - te kraje będą gospodarzami mistrzostw Europy siatkarzy, które odbędą się w dniach 9-26.09. Podobnie jak w przypadku siatkarek, złoci medalisci uzyskają awans na IO 2028.

We wrześniu poznamy też żużlowego mistrza świata, a ostatnie zawody zaplanowano 26.09 w Toruniu. Innymi ważnymi imprezami zaplanowanymi na dziewiąty miesiąc roku są mistrzostwa świata koszykarek (4-13.09, Berlin), MŚ w kolarstwie górskim (11-14.09, Crans-Montana) i MŚ w kolarstwie (21-28.09, Kigali), a w naszym kraju, w Lublinie, planowane są ME do lat 20 i 23 w podnoszeniu ciężarów (22-30.09).

PAŹDZIERNIK

Ostatniego dnia miesiąca w Dakarze (Senegal) rozpoczyna się organizowane co cztery lata Letnie Igrzyska Olimpijskie młodzieży, które potrwać do 13 listopada. Październik to jednak nie tylko młodzieżowe zmagania, zaplanowano na ten miesiąc także sporo innych imprez.

Już w dniach 4-11.10 w Baku odbędą się mistrzostwa świata w judo. W późniejszym terminie zaplanowano z kolei indywidualne mistrzostwa Europy w tenisie stołowym (11-18.10, Lublana), MŚ w kolarstwie torowym (22-26.10, Santiago), a także MŚ w podnoszeniu ciężarów (28.10-4.11, Ningbo).

LISTOPAD

Jedenasty miesiąc roku to tradycyjny początek zmagania w wielu zimowych dyscyplinach sportowych. Co prawda oficjalne kalendarze nie zostały jeszcze opublikowane, można jednak spodziewać się, że właśnie wtedy po raz pierwszy odbędą się zawody Pucharu Świata w skokach narciarskich.

Oprócz tego czekają nas WTA Finals (7-14.11, Rijad) i ATP Finals (15-22.11, Turyn), a więc tenisowe turnieje kończące sezon, a także MŚ drużyn mieszanych w tenisie stołowym (29.11-6.12, Chengdu).

GRUDZIEŃ

3-20.12 to termin mistrzostw Europy w piłce ręcznej kobiet, które odbywać się będą aż w pięciu krajach, w tym w Polsce. Nieco wcześniej w Pekinie wystartują mistrzostwa świata w pływaniu na krótkim basenie (1-6.12).

Grudzień będzie też pełen pucharowych emocji w sportach zimowych (biathlon, snowboard, skoki narciarskie). Najważniejszą imprezą zaplanowaną na ten miesiąc będzie Turniej Czterech Skoczni, który tak jak w tym roku, rozpocznie się 28.12.

Ligi zagraniczne. Gole i asysty polskich piłkarzy

Bartosz Głęb
redakcja@polskapress.pl

Rok 2026 świetnie rozpoczął się dla piłkarzy reprezentacji Polski w ligach TOP 5. Istotny dla wyników wkład nasi zawodnicy mieli w Anglii, Hiszpanii, Francji oraz we Włoszech.

ANGLIA

Najważniejszym wydarzeniem soboty w Premier League był szalony mecz Bournemouth z Arsenalem, zakończony zwycięstwem Kanonierów 3:2.

Z polskiej perspektywy na pierwszy plan wysuwa się jednak asysta Matty'ego Casha w meczu Aston Villi z Nottingham Forest. Reprezentant Polski zaliczył kluczowe podanie na początku drugiej połowy przy golem na 2:0 dla ekipy Birmingham. Ostatecznie spotkanie zakończyło się zwycięstwem zespołu z Villa Park 3:1.

W tabeli przewodzi Arsenal, którzy mają wyraźną przewagę nad Aston Villą i Manchesterem City. Stawkę zamyka Wolverhampton, które do bezpiecznej strefy traci już 12 punktów.

PREMIER LEAGUE

Wyniki 20. kolejki: Aston Villa - Nottingham 3:1, Wolverhampton - West Ham 3:0, Brighton - Burnley 2:0, Bournemouth - Arsenal 2:3.

FRANCJA

We Francji przebudził się wreszcie Przemysław Frankowski, który strzelił pierwszego gola w trwającym sezonie. Polski skrzydłowy precyzyjną „główką” sfinalizował składną akcję zespołu Stade Rennes w 49. minucie.

Polak zdobył pierwszego gola w tym spotkaniu, które zakończyło się zwycięstwem jego drużyny 2:0, na tym etapie sezonu skutecznie bijącej się o miejsce w pucharach.

W tabeli Ligue 1 dość niespodziewanie prowadzi RC Lens, które ma niewielką przewagę nad PSG. Ligową stawkę zamykają ekipy Metz, Nantes oraz Auxerre, między którymi różnica punktowa jest niewielka.

LIGUE 1

Wyniki 17. kolejki: Toulouse - Lens 0:3, Monaco - Lyon 1:3, Nice - Strasbourg 1:1, Lille - Rennes 0:2.



„Łowca bramek. Strzelił drugiego gola, dając Barcelonie luz” – ocenił „Lewego”, „Sport”

HISZPANIA

Na Półwyspie Iberyjskim z nadejściem nowego roku do strzelania wrócił Robert Lewandowski, który ustalił wynik w zwycięskim meczu Dumy Katalonii nad rywalem zza miedzy, Espanyolem, 2:0. Polak pojawił się na murawie w drugiej połowie,

a jego poczynania z ławki obserwował Wojciech Szczęsny.

Dla kapitana reprezentacji Polski był to dopiero 8. gol ligowy w tym sezonie. Poprzednio trafił do bramki rywali w listopadzie ubiegłego roku, z Athletic Bilbao. „Niszczycielski. Wszedł na boisko, by wnieść do ataku więcej niż niemający szczęścia Ferran.

Gdy tylko nadarzyła się dobra okazja, nie chybił” – podkreślono w „Mundo Deportivo”.

„Łowca bramek. Strzelił drugiego gola, dając Barcelonie trochę luzu. A właśnie tego się od niego oczekuje” – ocenił kataloński „Sport”.

FC Barcelona umocniła się w tabeli La Liga. Za jej plecami

plasuje się Real Madryt. Na dnie są beniaminkowie: Real Oviedo oraz Levante.

LA LIGA

Wyniki 18. kolejki: Rayo Vallecano - Getafe 1:1, Celta Vigo - Valencia 4:1, Osasuna - Athletic Bilbao 1:1, Elche - Villarreal 1:3, Espanyol - Barcelona 0:2.

WŁOCHY

Polskimi akcentami obrodziło również na Półwyspie Apenińskim, gdzie asystami popisali się Nicola Zalewski oraz Sebastian Walukiewicz.

Pierwszy idealnie dośrodkował z rzutu rożnego, dzięki czemu Atalanta Bergamo wygrała u siebie z Romą. Natomiast drugi precyzyjnie dograł przed pola karnego na głowę partnera, ale jego Sassuolo tylko zremisowało z Parmą 1:1. Na szczycie tabeli Serie A z niewielką różnicą punktową są AC Milan oraz Inter Mediolan, na dnie pozostaje natomiast ACF Fiorentina.

SERIE A

Wyniki 18. kolejki: Cagliari - AC Milan 0:1, Como - Udinese 1:0, Sassuolo - Parma 1:1, Genoa - Pisa 1:1, Juventus - Lecce 1:1, Atalanta - Roma 1:0.

Tunezyjskie rozczarowanie w Pucharze Narodów Afryki. Czym może skutkować?

Jaromir Kruk z Maroka
redakcja@polskapress.pl

Tunezja to potencjalny rywal reprezentacji Polski w finałach mistrzostw świata 2026, jeśli oczywiście awansujemy na mundial. Właśnie odpadła z Pucharu Narodów Afryki.

30 grudnia po remisie z Tanzanią na Rabat Olympic Stadium część tunezyjskich kibiców gwizdała na swoich piłkarzy, mimo iż plan minimum na Puchar Narodów Afryki 2025 został wykonany. 4 dni później zespół Sami Trabelsiego dostał w Casablance znacznie większe wsparcie, bo do Maroka na 1/8 finału z Mali zjechało jeszcze sympatyków Orłów Kartaginy.

Ponad 15 tysięcy kibiców na mającym pojemność 21 tysięcy obiekcie w Rabacie to nie był słaby wynik. Na wielu meczach grupowych Pucharu Narodów Afryki stadiony się nie wypełniały, na co wpływ miały problemy z uzyskaniem przez chętnych specjalnej aplikacji na turniej, przez którą nabywało się bilety. Nie w każdym kraju dostępność do internetu jest taka jak w Maroku i niektórzy zrezygnowali z przyjazdu na Puchar Narodów Afryki rozgrywany na przełomie roku 2025 i 2026...

Z dnia na dzień sytuacja w tej kwestii poprawiała się i to było widoczne na trybunach. Lepiej wyglądała także organizacja wejścia dla kibiców na mecze, usprawniły się kontrole, a takich każdy kibic mógł przejść nawet kilkanaście. Sporo fanów wchodziło na stadion długo po rozpoczęciu spotkania, bo na bramkach wejściowych tworzyły się zatory.

W Rabacie prawdziwym koszmarem są korki i Marokańczycy apelowali, by pojawiać się na miejscu jak najwcześniej. Te apele skutkowały, a za organizację tak dużej imprezy miejscowi zbierali generalnie bardzo dobre opinie. Futbol w Maroku jest zjawiskiem wyjątkowym, w dużych i mniejszych miastach piłkę kopią tysiące ludzi, zbudowano tu naprawdę mnóstwo boisk różnych rozmiarów. Deszcz pada, a Marokańczycy grają po północy - jak nie na pięknych placach, to na asfalcie. Oni po prostu to kochają...

Tak samo futbol uwielbiają ich sąsiedzi z Tunezji, która niedawno świętowała awans na kolejny seniorski mundial, ale za zdrości Maroku czwartego miejsca w finałach mistrzostw świata w roku 2022, brązu z igrzysk 2024, złota mistrzostw świata U-20 2025 i gwiazd takiego pokroju, jak Achraf Hakimi (Paris



Henryk Kasperczak zna specyfikę tunezyjskiego futbolu. Posadę selekcjonera stracił w trakcie mundialu France '98

Saint-Germain) czy Brahim Diaz (Real Madryt). Marokańczycy występują w znacznie lepszych klubach niż podopieczni Sami Trabelsiego. Piłkarskie ambicje Tunezji są jednak bardzo duże.

Tunezja w kwalifikacjach do tegorocznego mundialu nie straciła żadnego gola, ale trafiła do stosunkowo łatwej grupy z Namibią, Liberią, Malawi, Gwineą Równikową i Sao Tome & Principe. Z tych rywali tylko

Gwinea Równikowa wzięła udział w Pucharze Narodów Afryki 2025, ale po trzech porażkach musiała wracać do domu. W defensywie na tym turnieju Orły Kartaginy popełniały wiele błędów i traciły bramki z Ugandą (3:1), Nigerią (2:3) i Tanzanią (1:1). Zwykle w futbolu - przy deficytach - coś dzieje się kosztem czegoś, w ofensywie nie było tak źle. W każdym razie w starciu z Mali - w pięknej Casablance na naj-

starszym z obiektów marokańskiego turnieju, wspierani przez liczną grupę kibiców z ojczyzny - od początku ruszyli do zdecydowanych ataków.

Humor Samiemu Trabelsiewiczowi (81 występów dla Tunezji w roli piłkarza, był świetnym obrońcą) popsuła kontuzja Dylana Bronna, defensora Servette Genewa, ale po 12 minutach zastąpił go rutyniarz Yassine Meriah, kiedyś zawodnik m.in. Olimpiakosu Pireus, a od 2022 roku Esperance Tunis, mający w swoim CV ponad 90 meczów w drużynie narodowej. Dla Meriaha występ przeciw Mali był pierwszym w marokańskim czempionacie, ale przed tym turniejem zagrał we wszystkich spotkaniach Tunezji na Arab Cup w Katarze, gdzie nie korzystano z zawodników klubów z Europy. Niedługo po wymuszonej zmianie Orłów Kartaginy Mali straciło Woyo Coulibaly wypożyczony do Sassuolo przez Leicester City...

Orły Mali broniły się dzielnie, lecz nie dotrwały w defensywnym dziele do końca - w 88 minucie do ich siatki trafił Firas Chaouat, napastnik Club Africain. Tunezyjscy kibice już świętowali awans do ćwierćfinału, ale piłka pechowo w polu karnym uderzyła w rękę Meriaha, a z je-

denastki Mali wyrównało. W dogrywce team globtrotera Toma Saintfieta znów pokazał, że umie się bronić i doprowadził do konkursu rzutów karnych, pierwszej takiej wojny nerwów na tegorocznym Pucharze Narodów Afryki.

Po pierwszej serii - trafieniu pechowca Meriaha i pudle pomocnika Tottenhamu Ivesa Bisoumy - Tunezja prowadziła 1:0, ale potem działy się rzeczy... niemożliwe. Przestrzelił Ali Abdi (Nice), a uderzenia Eliasa Achouriego (FC Kopenhaga) i Ali Ben Romhdane (Al Ahly Kair) obronił 30-letni Djigui Diarra, który nigdy nie grał w europejskim klubie (od 2022 roku występuje w Young Africans z Tanzanii i nie zamierza opuszczać Afryki).

To ów golkeeper przyczynił się do odpadnięcia Tunezji, a może też utraty posady przez Trabelsiego, kiedyś podopiecznego naszego Henryka Kasperczaka. Gdy się przypomnieć, że była gwiazdą reprezentacji Polski pozbawiono stanowiska selekcjonera Orłów Kartaginy w trakcie mundialu we Francji w 1998 roku, co bardzo „Henry'ego” zabolowało...

PUCHAR NARODÓW AFRYKI

1/8 FINAŁU: Mali - Tunezja 1:1 (karny: 3:2), Senegal - Sudan 3:1.
© ©

KRÓTKO

SONDAŻ

Czy Polacy wierzą w rozpad PiS?

69,3 proc. ogółu ankietowanych uważa, że w 2026 roku nie dojdzie do trwałego rozpadu Prawa i Sprawiedliwości - wynika z badania zrealizowanego przez United Surveys by IBRIS dla Wirtualnej Polski. Co istotne, spora część tej grupy jest o tym głęboko przekonana - odpowiedź „zdecydowanie nie” wybrało 30,3 proc. badanych, a „raczej nie” - 39,0 proc. - wynika z sondażu. Tylko 19,1 proc. respondentów przewiduje trwały rozpad PiS, przy czym zaledwie 4,3 proc. wierzy w ten scenariusz w spo-

sób zdecydowany. 11,6 proc. ankietowanych nie ma wyrobionego zdania na temat przyszłości głównej partii opozycji.

Ponad połowa wyborców KO, Lewicy i Trzeciej Drogi (57 proc.) uważa, że PiS przetrwa, a w jego rozpad wierzy tylko 30 proc. ankietowanych. Wśród wyborców opozycji wiara w spójność obozu jest niezachwiana. Aż 79 proc. zwolenników PiS i Konfederacji odrzuca scenariusz rozpadu Prawa i Sprawiedliwości, przy czym 54 proc. robi to w sposób zdecydowany.

WARSZAWA

Zmarł Andrzej Paczkowski



W sobotę w wieku 87 lat zmarł prof. Andrzej Paczkowski - polski historyk, wykładowca akademicki, a także alpinista. W okresie PRL był działaczem opozycji demokratycznej, a po zmianach politycznych członkiem Kolegium IPN. Urodził się 1 października 1938 r. w Krasnymstawie.

WARSZAWA

Byłemu ministrowi grozi 10 lat

Prokuratura Regionalna w Warszawie skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko byłemu ministrowi rolnictwa Janowi Krzysztofowi Ardanowskiemu. Sprawa dotyczy nieprawidłowości związanych z działalnością Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, a także udzielaniem gwarancji bankowych i kredytowych dla dwóch firm.

Oskarżonych jest łącznie 19 osób!

- W ocenie prokuratury działania oskarżonego doprowadziły do niecelowych i nieoszczędnych wydatków publicznych oraz wyrządziły szkodę interesowi publicznemu - poinformował PAP rzecznik Prokuratury Regionalnej w Warszawie prok. Mateusz Martyniuk.

KRAJ

Od listopada ub.r. do 3 stycznia tego roku z wychłodzenia zmarło 10 osób - poinformowała w niedzielę Komenda Główna Policji. Policja przypomina, że śnieg, mróz i niska temperatura w krótkim czasie mogą doprowadzić do wychłodzenia organizmu i realnie zagrozić życiu oraz zdrowiu. Dlatego szczególnie ważne jest zachowanie czujności i reagowanie na to, co dzieje się w naszym otoczeniu.

„

Nie możemy ulec złudzeniu, że na pewno już nic więcej się nie zdarzy. Zima może zaskoczyć w każdej chwili

Donald Tusk premier

Plaga pijanych kierowców na drogach. Panują złe warunki

Karolina Wrońska
Warszawa

W ciągu pierwszych dni nowego roku doszło do wielu groźnych wypadków, policja zatrzymała ponad 500 kierowców prowadzących pod wpływem alkoholu.

Według danych policyjnych w ciągu trzech pierwszych dni nowego roku doszło do ponad 80 wypadków drogowych. Zginęło 9 osób, a 101 zostało rannych. Ale prawdziwa plaga to kierowcy decydujący się na prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu. Takich zatrzymań od czwartku do soboty było aż 564.

Niebezpiecznie w całym kraju

W woj. dolnośląskim doszło do poważnej kolizji, gdy prowadzący po alkoholu 34-latek postanowił uciec przed policją i uderzył w inny radiowóz. Jego pojazd nosił widoczne ślady uszkodzeń, co zwróciło ich uwagę. Mężczyzna nie zareagował na wezwania do zatrzymania się. Do pościgu włączyła się załoga drugiego radiowozu, która nadjechała z przeciwnej strony. Na łuku drogi w miejscowości Studnica ścigany kierowca doprowadził do zderzenia z tym radiowozem.

Dwóch policjantów trafiło do szpitala. Ich obrażenia nie zagrażają życiu. Do lecznicy trafił też ścigany kierowca. Bada-



Na Dolnym Śląsku pijany kierowca, uciekając przed policją, uderzył w inny radiowóz

nie na zawartość alkoholu wykazało u niego blisko 0,4 promila. Policjanci sprawdzają też, czy nie znajdował się pod wpływem substancji odurzających.

Z ustaleń policjantów wynika, że wobec mężczyzny sąd dwukrotnie orzekł zakaz prowadzenia pojazdów.

Z kolei w Warmińsko-Mazurskiem w wypadku drogowym w drodze na służbę zginęła policjantka z Mikołajek, sierż. Klaudia Nasiadko, a kierujący autem policjant został ciężko ranny - poinformowała w niedzielę warmińsko-mazurska policja.

Dwoje funkcjonariuszyjechało prywatnym samochodem na służbę, którą mieli pełnić razem. W pewnym momencie, z niewyjaśnionych do tychczas przyczyn, auto kierowane przez 29-letniego policjanta zjechało na pobocze i uderzyło w przydrożne drzewo.

W Zachodniopomorskiem zginęły dwie osoby w pobliżu Białego Boru. 19-letnia pasażerka osobowego Peugeota, które uderzyło w drzewo, zginęła na miejscu wypadku. 34-letni kierowca zmarł w szpitalu. Panowały trudne warunki at-

mosferyczne, opady śniegu, które zaczęły marznąć.

Policja podsumowuje 2025 r.

To zły początek roku. W ubiegłym doszło do 21 tys. wypadków drogowych; zginęło ponad 1,6 tys. osób, a ponad 24,7 tys. odniosło obrażenia. Przy czym, jak dodaje podinsp. Robert Opas z Biura Ruchu Drogowego KGP, wypadków, ofiar śmiertelnych i rannych było mniej niż w 2024 r.

W 2025 r. wykryto natomiast więcej nietrzeźwych kierowców, ale przy znacznie większej liczbie przeprowadzonych badań na zawartość alkoholu.

Policjanci zanotowali 95 262 nietrzeźwych kierujących. To o 2938 wykrytych nietrzeźwych więcej, ale przy znacznie większej liczbie badań na zawartość alkoholu. W 2025 roku takich badań przeprowadzono 17 902 284, a w 2024 roku 16 038 095.

- Trzeba pamiętać o tym, że są to dane wstępne, ale odnotowujemy stałą i systematyczną poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce - przekazał podinsp. Robert Opas. Zwrócił również uwagę, że w ostatnim czasie także Komisja Europejska pozytywnie oceniła postępy Polski w kwestii poprawy bezpieczeństwa drogowego, wskazując na największy spadek liczby ofiar śmiertelnych w UE w ciągu ostatnich 5 lat - o 35 proc. w stosunku do 2019 r. PAP

„Walka o przyszłość naszych dzieci”. Traktorami na stolicę. Szykuje się kolejny protest rolników

Katarzyna Zawada
Warszawa

Rolnicy nie zwalniają tempa i głośno domagają się zmian. Końcówka 2025 roku upłynęła pod znakiem protestów, kolejny szykuje się już 9 stycznia w Warszawie.

Jak wskazał Ogólnopolski Oddolny Protest Rolników, już 9 stycznia w stolicy odbędzie się protest rolników z całego kraju przeciwko umowie Unii Euro-

pejskiej z krajami Mercosur. Obecny kształt porozumienia budzi spore obawy o przyszłość polskiej produkcji. Przedstawiciele wsi punktuja możliwe konsekwencje w postaci obniżenia opłacalności i napływu taniej, gorszej jakościowo żywności.

Akcja ma zwrócić uwagę na wszystkie zagrożenia i brak ochrony rolników przed skutkami wejścia w życie umowy. Postulaty są podobne do wcześniejszych, które były głoszone

na ostatnich protestach - czy to 18 grudnia w Brukseli, czy też 30 grudnia w setkach miejsc w kraju. „To realna walka o Polskę. O naszą ziemię. O nasze gospodarstwa. O przyszłość naszych dzieci” - piszą organizatorzy protestu.

Obecnie branża już mierzy się ze spadkiem rentowności, niskimi cenami w skupach, a handlowa współpraca z krajami Ameryki Południowej może pozbawić wiele gospodarstw dochodów. Kluczowa

jest także jakość produktów, które będą napływać do Europy, w tym także na polskie stoły.

- Będziemy startować z placu Defilad pod Pałacem Kultury i Nauki i zgodnie z trasą wyznaczoną na mapce będziemy maszerować pod Kancelarię Prezesa Rady Ministrów - zapowiada Oddolny Ogólnopolski Protest Rolników.

Protest rozpocznie się o godz. 11. Nie wiadomo, ilu rolników może w nim wziąć udział.

WENEZUELA SIŁY SPECJALNE USA PRZEPROWADZIŁY ATAK NA CARACAS

Delcy Rodriguez rządzi Wenezuelą

Grzegorz Kuczyński
Caracas

Ujęcie Nicolasa Maduro nie oznacza końca reżimu chawistów w Wenezueli. Władzę formalnie przejęła wiceprezydent Delcy Rodriguez - na której lojalną współpracę liczy Donald Trump.

- Będziemy rządzić krajem do czasu, aż uda nam się przeprowadzić bezpieczną, właściwą i rozsądną transformację. Nie chcemy angażować się w to, by ktoś inny objął władzę i mieliśmy taką samą sytuację, jaką mieliśmy przez ostatnie długie lata - powiedział w sobotę Donald Trump.

Amerykański prezydent podkreślił, że chce „pokoju, wolności i sprawiedliwości dla wspólnego narodu Wenezueli, w tym dla wielu Wenezuelczyków, którzy obecnie mieszkają w Stanach Zjednoczonych i chcą wrócić do swojego kraju”.

Trump oznajmił, że atak na Caracas był operacją, jakiej nie widziano od czasu II wojny światowej i sugerował, że na jej czas amerykańskie służby wyłączyły w stolicy Wenezueli światła. Dodał też, że siły USA były gotowe na drugą falę ataku i wciąż są gotowe to zrobić w razie potrzeby.

Następczyni Maduro

Podczas sobotniej konferencji prasowej Trump stwierdził, że wiceprezydent Delcy Rodriguez będzie musiała współpracować z amerykańską administracją, dodając: „naprawdę nie



FOT. PEDRO MATTEI/AP/EAST NEWS

Sąd Najwyższy Wenezueli nakazał w sobotę wiceprezydent Delcy Rodriguez przejęcie tymczasowej władzy po pojmaniu prezydenta Nicolasa Maduro.

ma wyboru”. Według amerykańskiego przywódcy, Rodriguez miała rozmawiać z sekretarzem stanu Marco Rubio i zadeklarować, że Wenezuela „zrobi wszystko”, czego będą wymagały USA. Rodriguez zaprzeczyła tym twierdzeniom.

- Jeśli jest coś, co naród wenezuelski i kraj wiedzą bardzo wyraźnie, to to, że nigdy nie wrócimy do bycia niewolnikami - podkreśliła. W przemówieniu telewizyjnym oświadczyła, że naród „nigdy nie powróci do bycia kolonią innego imperium”. Potępiła ujęcie i aresztowanie prezydenta Nicolasa Maduro przez siły USA. Wiceprezydent pozostawiła jednak przestrzeń do ewentualnych negocjacji, apelując o „pełne szacunek stosunki”.

Stawiają na Rodriguez

Według źródeł „New York Times”, amerykańscy urzędnicy wybrali odpowiednią kandy-

datkę, która mogłaby zastąpić Maduro, kilka tygodni wcześniej. Wiceprezydent Delcy Rodriguez miała zrobić wrażenie na ludziach Trumpa swoim zarządzaniem kluczowym dla Wenezueli przemysłem naftowym. Osoby zaangażowane w rozmowy twierdzą, że pośrednicy przekonali administrację, że Rodriguez będzie chronić i wspierać przyszłe amerykańskie inwestycje energetyczne w tym kraju.

Lojaliści Maduro problemem

Rodriguez musi działać ostrożnie - stąd być może przekaz w jej wystąpieniu oraz fakt, że wenezuelska telewizja państwowa określiła ją nadal jako wiceprezydent.

Takie okazywanie lojalności wobec uwięzionego Maduro ma na celu uspokojenie lojalistów partii rządzącej, w tym sił zbrojnych i grup paramilitarnych, któ-

rzy byli wstrząśnięci upokorzeniem militarnym ich kraju przez Stany Zjednoczone. Siły amerykańskie zdołały wkroczyć do stolicy w większości bez oporu, zniszczyć co najmniej trzy bazy wojskowe i porwać prezydenta kraju z silnie strzeżonego kompleksu, nie ponosząc żadnych strat w ludziach.

Machado na boczny tor

Maria Corina Machado, konserwatywna była członkini Zgromadzenia Narodowego, pochodząca z zamożnej wenezuelskiej rodziny, może pochwalić się wieloletnimi powiązaniami z Waszyngtonem. Przez ostatni rok zabiegała o poparcie Trumpa i próbowała pozyskać jego pomoc w obaleniu Maduro. Otwarcie popierała jego kampanię wojskową na Karaibach i w większości powstrzymywała się od komentowania jego polityki wobec wenezuelskich migrantów.

W sobotę, po ogłoszeniu przez Trumpa, że wojsko amerykańskie schwyciło Maduro, wydała oświadczenie, w którym stwierdziła, że jest gotowa przejąć przywództwo. „Dzisiaj jesteśmy gotowi do przejęcia władzy” - napisała w wiadomości opublikowanej na X.

Jednak około dwie godziny później Trump powiedział, że nie rozmawiali. Trump stwierdził, że przejęcie kontroli nad krajem przez Machado będzie „bardzo trudne”, dodając w telewizyjnym przemówieniu, że jest ona „bardzo miłą kobietą”, ale „nie ma poparcia” w Wenezueli, aby przejąć władzę. ©©

Rosja potępia USA za operację w Wenezueli i porwanie Nicolasa Maduro

Grzegorz Kuczyński
Moskwa

Władze USA popełniły „akt zbrojnej agresji przeciwko Wenezueli”, porywając prezydenta Nicolasa Maduro i jego żonę - stwierdziło rosyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

„Budzi to głębokie zaniepokojenie i potępienie. Argumenty przytaczane na uzasadnienie takich działań są nieprzekonujące. Ideologiczna niechęć wzięła górę nad pragmatyzmem biznesowym, gotowością do budowania relacji opartych na zaufaniu i przewidywalności” - czytamy w oświadczeniu MSZ Rosji.

Rosyjscy dyplomaci wezwali do zapobieżenia dalszej eskalacji, zaznaczając, że Ameryka Łacińska „powinna pozostać strefą



FOT. KREMLIN/RU

Władimir Putin i Nicolas Maduro podczas spotkania na jesieni 2024 roku w Kazaniu

pokoju”. „Potwierdzamy naszą solidarność z narodem wenezuelskim, poparcie dla kursu jego boliwariańskiego przywództwa, ukierunkowanego na ochronę interesów narodowych i suwerenności kraju” - dodano w rosyjskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Rosja od lat była bliskim sojusznikiem dyktatorów Wenezue-

li - najpierw Hugo Chaveza, a potem Nicolasa Maduro. Moskwa była zresztą jednym z pierwszych krajów, które uznały wyniki wyborów w 2024 roku, które zostały całkowicie ukradzione opozycji.

Jednocześnie Rosja nie jest gotowa podjąć nawet takich działań, jak w 2019 roku, gdy wsparła w sferze bezpieczeń-

stwa reżim podczas poważnego kryzysu władzy. Biorąc pod uwagę zdecydowanie Trumpa, niechęć do pogorszenia sobie z nim relacji oraz zaangażowanie w wojnę z Ukrainą, najprawdopodobniej Rosja ograniczy się do słów potępienia operacji USA.

Upadek reżimu będzie jednak poważnym ciosem dla Rosji. Tak jak straciła w oczach mieszkańców Bliskiego Wschodu przez upadek Asada w Syrii, tak straci autorytet w oczach Latynosów po klęsce Maduro. Zmiana władzy w Wenezueli pozbawi też Rosjan wojskowego przyczółku w Ameryce Łacińskiej. Uderzy mocno w innych sojuszników Moskwy w regionie, z Kubą na czele, może też wywołać niekorzystne dla Kremla zmiany na światowym rynku naftowym.

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSY BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI, 881-934-948

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE
BIURO OGŁOSZEŃ
ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

Polecamy →

nasza
HISTORIA



**Nasza historia
nigdy się nie powtarza**

naszahistoria.pl

REKLAMA

0011457625

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024r., poz. 1145 z późn. zm.) Burmistrz Gminy i Miasta w Ulanowie zawiadamia, że w dniach od 5.01.2026r. do 25.01.2026r. na stronie internetowej bip.ulanow.pl Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie, na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie, ul. Rynek 5 oraz u sołtysów sołectw można się zapoznać z wykazem nieruchomości stanowiących własność Gminy Ulanów przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym położonych w miejscowości Dąbrówka. Szczegółowych informacji udziela pracownik ds. gospodarki gruntami w Urzędzie Gminy i Miasta w Ulanowie, ul. Rynek 5 tel. 15 8763041 wew. 17 w godzinach pracy Urzędu.

Cały swój świat mam w ramionach, w sercu spokój i szacunek, a moja aura iluminuje

Aleksander Milwi-Baron pod zdjęciem z synkiem na Instagramie Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Iga Lis zachwyliła fanów

Córka Tomasza Lisa i Kingi Rusin, odkąd skończyła 18 lat, jest w centrum uwagi plotkarskich mediów ze względu na związek z rapem Taco Hemingwayem. Ostatniego dnia starego roku para opublikowała w internecie swoje foto z podpisem „My, 2025”. Fani orzekli jednogłośnie: „Zdjęcie roku”.

Agata Rubik uchwyciła podobieństwo

Celebrytka nie omieszkła zaprezentować fanom, jak wyglądał jej sylwester za oceanem. Na instagramowych relacjach pojawił się płaskający Piotr Rubik z córką Heleną. „Jaki ojciec, taka córka” - podpisała fotografię influencerka. Na innych zdjęciach pokazała ukochanego Heleny – jej amerykańskiego chłopaka Lucę.

Małgorzata Rozenek-Majdan wyglądała jak nastolatka

Celebrytka powitała nowy rok z mężem w Zakopanem. Oczywiście na Instagramie nie brakuje relacji z imprezy, na którą wybrali się do jednego z luksusowych hoteli. Tam pojawiła się cała plejada celebrytek, m.in. Magdalena Pieczonka, Paulina Krupińska, Dominika Grosicka czy Małgorzata Bachleđa-Curuś. Rozenek-Majdan postawiła na białą suknię z odkrytymi ramionami. Jej ukochany miał na sobie czarny smoking. „Jak para nastolatków” – napisał jeden z internautów w komentarzach. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Morderstwo w małym mieście 2

PONIEDZIAŁEK, Epic Drama, 18:15
Detektyw Karl Alberg zadowolony już na dobre w Gibsons, ale rola szefa policji jest pełna wyzwań. Wraz ze wzrostem wymagań wobec niewielkiej jednostki, Alberg musi znaleźć równowagę między presją kierownictwa zespołu, a utrzymaniem relacji rodzinnych.

Bez śladu

PONIEDZIAŁEK, 13 Ulica, 20:10
Poszukiwanie ludzi, którzy znikają, wymaga poznania ich osobowości i odtworzenia ostatnich momentów życia. Właśnie tu zaczyna się praca zespołu, którym dowodzi Jack Malone (Anthony LaPaglia). Od poniedziałku do piątku po dwa odcinki.

Jacek Cygan. Życie jest sztuką

WTOREK, TVP 1, 17:30
Jacek Cygan, autor tekstów, poeta, prozaik, scenarzysta, autor musicalowy, juror i organizator festiwalu. W filmie poznamy mniej znane wątki z jego życia zawodowego i prywatnego.

Biała odwaga

WTOREK, TVP Historia, 21:25
Podczas okupacji na Podhalu Jędrzej idzie na wspólną pracę z Niemcami, a jego brat stawia im opór. Uwikłani w historię, zmuszeni do najtrudniejszych wyborów, kochający tę samą kobietę, staną po przeciwnych stronach sporu.

KRZYŻÓWKA NR 1

Poziomo:

- 3) żeglarz z baśni z tysiąca i jednej nocy,
- 10) Cezary, bohater powieści „Przedwiośnie”,
- 11) większa od strumienia,
- 12) łańcuszek do zegarka kieszonkowego,
- 13) sznurowany but z cholewką,
- 15) roślina przyprawowa i lecznicza,
- 17) powieść Reymonta z Maciejem Boryną,
- 18) podobno ciągnie wilka do lasu,
- 20) usunięcie usterki przez montera,
- 22) wydzielony obszar, zona,
- 23) moneta będąca w obiegu na Bliskim Wschodzie,
- 26) sierżant w marynarce handlowej,
- 28) małe dziecko, brzdąc,
- 29) imię twórcy teorii względności,
- 32) laufer na szachownicy,
- 34) ściągnięcie się mięśni,
- 35) silne przeżycia uczuciowe,
- 36) muszkieter z książek Dumasa,
- 37) futro z jagniąt owiec azjatyckich.

Pionowo:

- 1) polska odmiana artystycznego gobelinu,
- 2) np. „Lilla Weneda” Juliusza Słowackiego,
- 3) skrzynia na żywe ryby,
- 4) północno-wschodnia część Krakowa,
- 5) nielot z Antarktydy, pingwin,



- 6) w ekwipunku malarza pokojowego,
- 7) chwast trudny do wypalenia,
- 8) udzielany uchodźcom politycznym,
- 9) potańcówka w remizie,
- 14) droga na przełaj,
- 16) jeden z modeli Toyoty,
- 19) plakat na ścianie ogłoszeniowej,

- 21) biednemu zawsze wieje w oczy,
- 24) owadożerne ssaki, ryjówki,
- 25) ... świętojański, czyli świetlik,
- 27) krzykliwy ptak drapieżny,
- 28) pierścień z pieczęcią rodową,
- 30) arkusz poprawek w druku,
- 31) odgłos kruszonego lodu,
- 33) kowalny metal o symbolu Nb,
- 34) drapieżne ptaki padlinożerne.

ROZWIĄZANIE NR 199

P	L	U	G	M	S	B	O	B	A	S	P	B
U	R	I	S	O	T	T	O	A	Z	B	I	O
U	C	H	A	Z	E	N	E	R	W	Y	N	O
Z	C	Z	A	J	N	I	K	A	B	K	N	
T	Y	R	A	N	K	R	I	N	G	A	F	R
W	A	M	B	A	J	E	I	S	L	W		
P	O	Z	E	W	O	T	C	T	L	O	K	I
I	L	C	Z	A	R	N	A	K	A	W	A	Y
S	L	O	T	A						W	O	D
M	T	S								K	N	
O	K	O	R	E	K					M	A	R
U	U	R								A	Y	C
S	M	A	R	D	Z					S	A	N
Y	K	Y								K	E	O
O	S	P	A							P	U	S
										T	U	L
										K	A	
										K	O	R

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś skup się na rozmowach. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że szczerść przyniesie ulgę i nowe szanse zawodowe oraz spokój.

Ryby (19.02 - 20.03)

Sprawy finansowe wymagają uwagi. Horoskop na dziś mówi, że cierpliwość pomoże uniknąć błędów i wzmocni poczucie stabilności.

Baran (21.03 - 19.04)

Twoja komunikatywność przyciągnie ludzi. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że pewna propozycja może otworzyć drzwi do rozwoju.

Byk (20.04 - 20.05)

Zadbaj o emocje i domowe sprawy. Horoskop dzienny mówi, że harmonia w relacjach da ci siłę do działania i spokój wewnętrzny.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Horoskop na dziś zapowiada, że odważne decyzje przyniosą korzyści, jeśli zachowasz umiar i posłuchasz intuicji w ważnej sprawie.

Rak (22.06 - 22.07)

Porządkowanie planów i zdrowych nawyków poprawi samopoczucie. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada udany dzień.

Lew (23.07 - 22.08)

Relacje partnerskie wysuną się na pierwszy plan. Horoskop dzienny mówi, że szczerść rozmowa pomoże odzyskać równowagę emocji.

Panna (23.08 - 22.09)

Intensywny dzień sprzyja pracy nad sobą. Horoskop na dziś zapowiada, że konsekwencja pozwoli domknąć trudny, lecz ważny temat.

Waga (23.09 - 22.10)

Optymizm i energia zachęcą do nowych wyzwań, lecz horoskop dzienny na poniedziałek radzi sprawdzić szczegóły przed podjęciem decyzji.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Horoskop dzienny mówi, że obowiązki zawodowe przyniosą satysfakcję, jeśli zachowasz elastyczność i nie zignorujesz rad bliskich.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywne pomysły znajdą uznanie. Horoskop na dziś mówi, że współpraca z innymi osobami okaże się kluczem do szybkiego postępu.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wrażliwość pomoże zrozumieć cudze potrzeby. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że chwila refleksji przyniesie jasność i spokój.